

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

Czas w podkaście żurnalisty odlicza ekskluzif time.

Dzień dobry Państwu. Miło mi Państwa powitać w kolejnym podkaście żurnalisty.

Zanim zacznie się rozmowa, chciałbym Państwa w imieniu gospodarza poprosić o wystawienie oceny i obserwację podkastu.

Nie zajmie to Państwu więcej niż kilka sekund. Życzę dobrego odsłuchu.

Przypominam, że rozmowy żurnalisty są przeznaczone dla osób pełnoletnich ze względu na występująco w nich treść.

Pozdrawiam i życzę miłego odsłuchu.

Roxana Węgiel.

O.C.R.E. żurnalisty. Dbą.Sunef.Med+.

Żurnalista. Rozmowy bez kompromisów.

Dzisiaj u mnie, Tomasz Hajto. Dzień dobry.

Dzień dobry.

Urodziłeś się 16 października, to dzień, w którym poznamy wyniki wyborów w Polsce.

Ty zawsze oddawałeś głos?

Jak trzeba było, to oddawałem. W tym roku na pewno pójdę.

A dzisiaj już wiesz na kogo zagłosujesz?

To jest trochę skomplikowany z racji tego, że parę dobrych lat żyłem za granicą.

Obserwowałem politykę w Niemczech i trochę się interesowałem ją w Anglii, a teraz.

Dlatego, że mieszkam w Polsce 2007 roku.

Trochę patrzę na to, co się dzieje u nas i ze względu na nasze dzieci, wszystkich ludzi już w moim wieku.

I poznałem polityków z jednej opcji, z drugiej i z trzeciej, z szwartej.

To tak, jako młody Polak, mam jakieś swoje spojrzenie, że z każdej partii, każda partia ma inteligentnych ludzi,

bo ma w Polsce i jakby z tego coś połączył, z każdej i dla dobra Polski wszyscy powinni się dogadać.

To mi się wydaje, że z tego coś by było.

Czyli wiesz, czy jeszcze nie wiesz na kogo zagłosujesz?

Ja wiem.

A w twojej rodzinie rozmawiało się o polityce?

Mój tata jest ukierunkowany kompletnie w jedną z opcji.

Więc często kończyło to się awanturą.

Ale jak już wspomniałeś o tacie, to tata po tacie masz ścisły umysł, a co masz po mamie?

Mamma jest moja profesora muzyki.

Jest po balecie po szkole języka francuskiego, żeby i zagrać piłkę.

Musiałem dwie godziny odbębnić w ognisku muzycznym, grę na fortubianie.

Na początku robiłem to z przymusu, by chciałem i zagrać piłkę, a potem, tak powiem,

zaczęła mi sprawiać przyjemność, gdy dzisiaj na święta zesłuchu zagram kolędy,

zagrałem Fugej Tokatę Demul Baha, żeby ci pomóc.

To jest muzyka do filmu, był sobie człowiek.

Też gdzieś mnie to na pewno rozwinęło.

Do 14 roku życia z tego, co pamiętam. Chodzi mi do szkoły muzycznej, tak?

No dokładnie, od 7 roku, dużo 14.

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

A ty widzisz sobie dzisiaj dużo podobień do swoich rodziców?

No bo jednak też, kiedy wchodzimy w jakiś tam określony wiek, to czym jesteśmy dalej, tym bardziej widzimy mi w sobie.

Ja myślę, że wiadomo, że kiedyś ludzie troszeczkę inaczej byli wykształceni, ukształtowani. Widzę to po moim tacie.

Tata, mój ty się znana wszystkim i umie zrobić sprądę i umie pomalować, umieliś tapety, coś po przykręcać, po wykręcać, naprawić żelazko, kościarkę, wszystko. No dzisiaj troszeczkę tak młodzież jest wychowana z ograniczonym kierunkiem takim, co ma robić, czy się zna na tym konkretnie, czy nie.

Jest duży problem, wydaje mi się, że jakbyśmy wielu dzieciom zabrali telefony, problem by mieli zrobić zakupy.

No z zakupami to jeszcze mogli by sobie poradzić, ale masz rację, że jeżeli chodzi o takie rzeczy, to jesteśmy bardziej ukierunkowani i tak owąsko to wszystko jest spolarzowane i raczej widzimy mało.

A jakimi byli ludźmi? Bo to mnie też zastanawiał.

Oczytałem twoją książkę, czy czytałem wszystkie wywiady, ale zastanawiał mnie, jak ci ludzie cię wychowywali, jak byś miał już tak odłączyć tego, że to są twoje rodzice, to ja, co oni byli jako ludzie?

Znaczą przede wszystkim, podzes katolickiej rodziny, u nas w niedzielę msza o 11. Makowej Polskiej to był obowiązek. Nie stanie przed kościołem, tylko stanie w kościele dodatkowo. Wszyscy musieli wiedzieć, że w kościele na 11. byłeś.

Dwa, uważam, że rodziców miałem niesamowicie dobrych.

Nigdy nie mieliśmy samochodu.

Mieliśmy na jedzenie, mieliśmy swój dom, bo mieszkaliśmy z rodzicami, moich rodziców, z osobnym wejściem w domu, ale nie mieliśmy tak, żeby się przelewało.

Były jedne jeansy, no bo były Adidasy.

Tata kupił piłkę, jak trzeba było, ale to nie było tak, że były w czasy, wyjazdy...

No tak, na oboze harcerskie tak naprawdę dopiero.

No to byłem na obozie harcerskim.

W Chorwacji.

W Chorwacji, na Težekomossijek. Poznałem historię.

Tito, chodziliśmy po górach, zwiedziliśmy rzekę Neretwę.

Było niesamowicie tak,

ale to dlatego, że wieczorem robiłem legitymację harceską.

Była jakaś dotacja, pojechałem na Węgry, nad Balaton, bo Tata pracował w spodzienni Rękodzieła Ludowego,

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

na powianka, co podlegało pod Cepelię.
Robili ręcznie hafytowane obrusy,
dużo mebli z drzewa, ręcznie robionych.
No i gdzieś tam była jakaś dotacja,
więc pojechałem nad ten Balaton,
ale tak naprawdę...
No i gdzieś my na Narty,
w wieku 4,5 lat,
jeszcze na takim sznurku,
zjechałem z tatą pierwszy raz z kasprowego,
no to jechało się, czy tam do Zawoi,
w Polsce na Narty,
jelczem jeszcze starym,
z Nartami powkładanymi w te siatki tam z tatą.
I nie było z tym problemu,
że się stało po 3 godziny w autobusie,
że trzeba było dojechać do zakopanego pociągiem,
wysiąść na dworcu
i na nogach dojść do kuźnic
i z kuźnic na nogach
wyjść do goryczkowej,
żeby dojść do wyciągu,
bo nie było nas stać na to,
żeby jechać tą kolejką do góry.
To, żeby jeździć na tym wyciągu,
który idzie ze szczytu w dół,
to się brało normalnie plecak buty
i szło się tam parę dobrych kilometrów
po tym śniegu pod górę,
żeby móc sobie pojeździć.
A jak oni wychowywali, jaki to był dom,
bo te rzeczy sportowe dookoła sportowe
udało mi się znaleźć,
a to mnie zastanawiał, czy to był taki dom,
gdzie było pełne zasa,
że nie mogłeś wychodzić.
Tata niesamowicie mi kibicował,
ale to były takie czasy,
ale to był czas kartek,
to był czas problemów w sklepach,
wszystkich z kupieniem, czegokolwiek.
Kartki na mięso, na cukier, na paliwo.
No to mama mnie zawoziła,

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

albo tata do mojej babci jadzi,
która już nie żyje,
która od najmłodszych lat mnie wołowała,
która uczyła mnie czytać.
Pływać też.
Pływać, łapać ryby,
no, wszystkiego mnie uczyła.
Miała psa, pamięta matosa,
plus moja chrzestna, która tam mieszkała.
Wujek starszy, który zmarł
parę lat temu.
Uczył.
Był fenomenalnie czas spędzony w Słuchaj Bezkickiej.
Tam miałem swoich kolegów,
tam był duży ogród,
no, tam się umiało robić dokładnie
u babci wszystko
i tam nauczyłem się czytać, tam właśnie przeczytałem
tę lekturę HW Jatoma.
To było obowiązek,
żebym poszedł grać w piłkę,
żeby mam się nauczyć czytać,
czytałem na głos.
No, ale to też mnie nauczyło
od tych małych lat, jakichś obowiązków,
bo babcia nigdy nie krzyczała,
lub babci musiałeś wiedzieć, że trzeba to zrobić.
Okej, to też bardzo ciekawa.
Babcia, a dziadek też był, czy dziadka już nie?
Dziadek nie był, dziadek nie był.
W ogóle dziadek,
tata mojego taty,
chodził w ochronie
o ile się nie myli.
Dobrze pamiętam, jak babcia pokazywała.
Chyba w ochronie
piłsudskiego w Warszawie.
O ile się nie myli.
O ile się nie myli.
Muszę taty zapytać, bo dawno nie pytałem.
A byłbym bardzo malutkim, babcia zdjęcia pokazywała.
Prawie miał 2 metry wzrostu.
A, widzisz, a rodzice są wysokie?

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

No, tata ma też 90.
Okej, bo tata też miał kuzynkę w Wiedniu.
Dokładnie
i wujka, który grał w piłkę.
No właśnie, i to też sobie
byłem tego bardzo, bardzo ciekawy.
A te wyjazdy
na, jeżeli chodzi o te obozy harcerskie.
To było jedyne miejsce, gdzie wyjeżdżałeś
tak
na wakacje, szukając czegoś.
Ja tam byłem tylko od barazu.
Nigdzie nie byłem, nigdzie gdzie indziej.
Nie było ani obozów piłkarskich, ani niczego.
Udało mi się gdzieś tam
wepchnąć mi tata z mamą.
Bo za to nie trzeba było płacić.
No tak, tak, gdzie wiem pojechać.
No, dlatego też mnie to właśnie zastanawiał,
bo to były bardzo, bardzo trudne czasy,
które bardzo mocno kształtowały charakter,
żeby się przebijęło, to przebijęło się też.
To było myślę jedną rzecz, jechałeś autobusem na Chorwacji.
Wiesz, że to jest kodzie.
No wiem, bardzo dużo.
Zostawiała cię mama.
Jako 14-latką, bo 13-latką.
Nie było telefonu.
Myśmy spali w namiotach.
Wskakiwaliśmy do Rzekiny Retwa,
która jest niesamowicie czysta,
ale niesamowita głęboka,
niesamowicie szybka,
która jest między...
Płynie między skałami.
I tam jechali naprawdę.
Trzeba było być odważnym jako rodzic,
żeby puścić dziecko na dwa tygodnie
i nie martwić się tym,
czy mu coś się stanie.
Nie jak dzisiaj, wsiadaj szybko do auta po treningu,
bo cię zaraz zawieje.
Nie było tak, tam musiałeś się kształtować,

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

bo tam jechałeś z rówieśnikami.

No tak, no.

To była szkoła życia tak naprawdę.

No tak.

Ale do 14 roku życia, jak już powiedzieliśmy, uczęszczałeś do szkoły muzycznie.

Nie wiem, no trzeba było, to się nauczyłem.

No wiesz, jak kiedyś było...

Wiesz, jak kiedyś było.

Jak trzeba było się czegoś nauczyć, to się nauczyłeś.

No dobrze, ale przechodziło ci to z łatwością,

jak porównasz sobie do grania w piłkę

i patrzysz na muzykę.

Sam zresztą mówisz, że nie miałeś wielkiego talentu, ale bardzo ciężko pracowałeś.

No to jak porównasz sobie do zestawiasz to ze szkołą muzyczną, jak było? Było podobnie?

Ja nauczyłem się, ale nie byłem jakiś...

utalentowany.

A pamiętasz taki w ogóle pierwszy moment, kiedy byś miał zamknąć oczy i przypomnieć sobie pierwszy moment, kiedy poszedłeś w swoim życiu grać w piłkę.

Tak świadomie, że go pamiętasz. Pamiętasz coś takiego?

Znaczy, powiem ci tak,

od najmłodszych lat

piłkę się kopało w Makowie Podchalańskim

wszędzie.

W zimie się jeździło na nartach

i w lecie się grał w piłkę, chodziło się

na ryby albo chodziło się nad rzeką.

Ono spłynie wtedy jeszcze piękna rzeka

Górska Skawa.

No to od najmłodszych lat się chodziło.

To nie było pieniędzy, żeby pojechać gdzieś na basen dalej.

To nie było pieniędzy, żebyś pojechał na wczasy.

Czy była rzeka, rzeka, która płynęła

prawdziwa rzeka, chodziło się boso po kamieniach.

Miejscami miała

nawet 2,5 metra, 3 metry głębokości.

Nie tylko nauczyłeś się

pływać, znaczy pływać to mnie tak nauczyli,

że nie chciałem wejść do wody, bo się bałem.

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

No to tata z wujkiem, czy ze swoim bratem w ziemi złapali za ręce, za nogi, wrzucili do wody i mówią płyn. Wiem się, że tak się muszę do siebie nie utopić. No i tak się nauczyłem pływać. Ja płynęłem do góry, on mówi, no widzisz, umiesz. To jest całkiem praktyczna taka metoda, ale ona się nauczyła albo się jej nauczyła. A dużo masz wspomnieć z dzieciństwa? Nie, no mnóstwo. Wszystkich kolegów, których poznałem, mam do dzisiaj kontakt. Jeden mieszka w Ameryce. Wiesz, tak życie się potoczyło. Jeden przyjeżdżał też do babci, do Słuchy Beskidzkiej, a znowu był całkiem innego regionu Polski. No, jak ja żyjemy się kumpłować, też mamy do dzisiaj kontakt. Więc mam wielu kolegów z kolegami ze szkoły, ale ogólnie lepszy kontakt mam z tymi, co są ode mnie starsi. Od 3, od 4 lata. No bo ja w wieku 15 lat już z nimi chciałem grać i rywalizować w piłkę. No to grałem ze starszymi, bo uważałem, że ci młodszy z mojego rocznika już nie mam takiej rywalizacji, więc zawsze chodziłem grać ze starszymi. A łatwo było cię wychować? Wiesz, w tamtych czasach, no bardzo łatwo. Ja mama też była nauczycielką w szkole. Więc ja byłem pod taką kontrolą, że jak ja na dzień Wagarowicza uciekłem, to mówię mamie, że uciekli wszyscy, to już nie było ważne, bo najważniejsze było, że ja uciekłem, bo ono jest nauczycielką, czyli nie są mi wstydy. Ja mówię, mam, ale uciekła cała klasa. Co miałem? Został w klasie? Mamą, witaj. Mamą, nie przesadaj. No dobrze, a silnie się buntowałeś? Jednak środowisko piłkarskie, mimo tych czasów tego wszystkiego, jednak... Raz tak,

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

można powiedzieć, że maniwestowałem mocno w domu. Kiedyś był ogromny szacunek swojego taty. Kiedyś do taty się nie przyszło i nie powiedział, tak jak dzisiaj się młodzież niejednokrotnie odnosi czy też, ja słyszę takie historie, że idzie dziecko do taty i mówi, no jeszcze raz na mnie krzyknie, że mówi to na Ciebie zgłoszę, bo dochodzi nawet do takich abstrakcyjnych sytuacji. Ja byłem wychowany ze strony taty twardą ręką. Trzeba było, to mnie rozpuszczał, ale jak trzeba było, dostałem w dupę. Uważam, że wyszło mi to kompletnie na dobre. Że wiedziałem wtedy, czego nie można, i wiedziałem wszystkim, gdzie jest granica odyzwania się do własnego taty. Wiedziałem, że tej granicy jako dziecko nie mogę przekroczyć. Jeżeli ta granica była przekroczona no był taki szal w dupę, że konkret. No i się klęknęło nawet z bólu. A uważam, że niczym mi to nie przeszkodziło, żeby dojść do celu i żeby chcieć. A czego nie można było w twoim domu w takim wypadku, za co była skara? Przede wszystkim, no kończyłeś szkołę, mama była w pracy, tata w pracy. Mama jeszcze oprócz szkoły dorabiała w ognisku muzycznym, więc jednokrotnie przechodziła od 19-20 mega zmęczona. Wpadałem po szkole, do domu brało się krąkę chlewa, smarowało smalcem, że cała górnica kiszzonego, pokrojonego, na trzy kawałki brało się do ręki drugą kanapkę, robiło się podwójną sznitę. Już się biegło na boisko asfaltowe, bo tylko takie było.

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

Bo na główną płytę, w której grał
Hania Makupotręski, dzieciom nie wolno
wchodzić i waliło się na tym
boisko asfaltowym do 20.
Ale czasami ten czas uciekł
i przyszła mama wcześniej do domu niż ja.
Wtedy było
użyłeś się, czytałeś, zrobiłeś
lekcje, nie wysprzątałeś mi
nawet kuchni, no to wtedy mogło być
groźnie. A pamiętasz pierwszy alkohol
w swoim życiu? No, 17
lat miałem.
17 lat, znaczy 3 miesiące do 18.
Chyba był wrześniem.
Moi koledzy mnie w Makowie wzięli.
Ci starsi właśnie.
Był tydzień kultury beskickiej.
Chyba i oni wzięli.
Dawaj, co tam się bezprzejmowo.
Już masz 18 lat tym roku.
Nie, tu nikt ci nie będzie nic mówił.
Jak dziś pamiętam, japcoki takie,
jak ja to nazywam,
mózgoczepy, takie najtańsze wina,
jakie były takie, że podgrzali je
na kalorferze w domu kultury.
Żeby jeszcze szybciej wydawał,
i wypijem takie dwie szklanki, człowieku,
mnie tak ścięło. Ja wszedłem do domu
i ja mi jeździło mi wszystko.
Od góry po wszystko.
Oczywiście nie wytrzymał mój organizm.
Poszedłem do toalety.
No i się zwymiotowałem.
Zaczął mi tata szukać, mówię, że coś ze mną nie tak,
bo uciekałem przed nimi,
bo nie umiałem prostość.
My wtedy, jak pamiętam pierwszy raz,
przyszedł tata i mówi, a co ty?
Ja mówię, nie, z czym się zatrąłem.
No i wtedy dostałem w papę
z otwartej ręki,

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

wpadłem na łóżko i spałem 12 godzin.
Czyli to wtedy był to ostatni raz po 21.
Dokładnie, dokładnie.
A byłeś dobrym bratem?
Mega.
Rozpuszczałem mój jego brata.
Jest 11 lat, a do niego młody.
I tak naprawdę, naprawdę rozpuszczałeś?
Tak jak patrzysz sobie na to dzisiaj,
czy w tamtym w okresie on jednak mógł na to patrzeć
zupełnie inaczej? No bo też...
Nie, nie rozpuszczałem go kompletnie.
Przyjeżdżał do mnie regularnie do Niemiec,
wtedy grałem w Żydziemcze, grałem w prezentacji.
Prze wszystkim, co chciałbym,
że tak jak jestem wywołowany,
rodzeństwo jest takie, że jakby dzisiaj
zadzwoił, mnie poprosił o pomoc.
Szukam samolotu i do niego lecę.
A różnicie? Nie musimy nawet
tak często ze sobą rozmawiać.
Fotele w podkaście żurnalisty
zapewnia Jumisu.
A różnicie się ze sobą bardzo?
Czy bardzo po tym względem
brat też chciał grać w piłkę próbowa,
próbował, ale mu gdzieś nie do końca wyszło,
ale wydaje mi się, że nie samujcie dobrze,
biznesowo się spełnił, mieszkał w derby,
no wiem, tam został w pracy, tam sobie kupił
dom, orzędnił się
z Mirzetą Bośniaczką
dwie córki
Sofie i
Erinę.
Ja mówię, bo ulebiegle
po Cebsku, więc
z całą tą rodziną Mirzety
mam niezamowicie też dobry kontakt.
A jak tak patrzysz na swoje życie i na tego
małego chłopca, którym byłeś i o którym rozmawiamy,
to brałbyś w ciemno takie życie,
jakie dzisiaj prowadzisz?

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

Gdyby ktoś cię je zaoferował, kiedy miałeś 10 lat?
No mogłem też
skończyć jak moi koledzy, w Makowie Podcharańskim
po sklepie nocnym, zebrając
na to, żeby mieć złotówkę na piwo,
no, co pamiętaj,
zawsze to powtarzam, że
życie to jest trochę
takie coś jak w piłce, jest lepiej,
jest gorzej, masz sukces,
dwa lata wszystko wygrywasz, potem idzie
trochę gorzej, no musisz się do tego jakby
doprowadzić, musisz tego, do tego się
stosunkować, umiesz też się
spasować trochę w inny czas
jeżeli umiesz
to zrobić
każdy, co próbuje coś zrobić, popełnia
błędy, doświadczenie
masz wtedy, jeżeli
skąd się bierze doświadczenie piłkarza?
Sporaży, nie ze zwycięż
przede wszystkim sporaży,
jak przegrasz coś, co miałeś wygrane,
to wtedy grając następny mecz
a grałem już jakiś taki mecz
i prowadziłem do przerwy 3-0, a przegrałem 4-3
to jak grasz takie spotkanie
no to wtedy też jak się zastanowisz
wygrywając
następny meczu 3-0 do przerwy
to mówisz, panowie uwaga, bo ja grałem
taki mecz i przegrałem 4-3
nie zlekceważmy takiej sytuacji, bo to
idzie w dwie strony, także
popełniłem błędy jak każdy
umiem się do tych błędów na pewno
przyznać
miałem taki etap w życiu, że tak
ciężko mi to przychodziło, ale myślę, że tak dojrzałem
dzisiaj, że
jestem w stanie powiedzieć, że zrobiłem błąd,
ale też jestem w stanie bronić swoich racji

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

na argumenty
nie rzucać po prostu słów
dlatego, żeby było śmiesznie
tylko naprawdę
na szczere, prawdziwe argumenty
przemyśleć
w ogóle całą moją odpowiedź
no to troszeczkę też tak
przeformatowałem raz moje życie
raz moje spojrzenie na całe życie
no to też
jestem bardziej dojrzały
czas najwyższy
a kto pierwszy powiedział ci, że zrobisz karierę
brat mojej mamy
z Stanisław
no to będę się nazywa tak samo
jak brat mojego taty
to się zaczyna być ciekawe
i
przyszedł mojego tatę
poprosić, żebym grał w halniaku
mój tata jest ze słuchaj, więc tam jest
mój tata zresztą chciał, że bym grał tam
a mieszkał w Makowie
wujek chciał, żebym grał w halniaku
no jakoś w końcu mama
uprosiła tatę
pamiętam ten pierwszy mecz
ja niech chyba całą noc
nie spałem
jak wiedziałem, że już będę mógł oficjalnie
mieć kartę i będę mógł zagrać
że nie tylko na asfalcie, że będę mógł chodzić
na treningi
pamiętam jak dziś to była niesamowita satysfakcja
prawie się popakałem
ile myślasz?
15
później zacząłem grać
kiedyś mi trener powiedział, że to było widać
że ja później zacząłem grać i trenować
miałeś w swoim życiu szczęście do ludzi?

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

i tak i nie
a to rozwin i tak i nie
bo jestem ciekawy, jakbyśmy mieli tak przejść
już od tego powiedzmy chutnika
jak popatrzysz na swoje życie
no na swoim życiu spotykasz na ludzi normalnych
z którymi się przyjaźnie do dzisiaj
ale spotykasz też ludzi, którzy nie za dobrze
cię życzyli
jeszcze którzy nie za dobrze ci podpowiadali
to wiesz
można powiedzieć
życia człowiek, który decyduje
sam
z małego miasta
nie za bardzo, za możliwość rodziny
który zaczyna zarabiać duże pieniądze
wcale nie jest łatwe
dysponowanie tym życiem
uczenie się innych kultury, uczenie się języka
tak jak ja wyjechałem do Niemiec dosyć szybko
to tak wszystko na ciebie spada
ja się powiem
dosyć poważnie, jak ja o takich rzeczach
dzisiaj opowiadam, że wiesz jak ja wyjeżdżałem
z Górnika Zabrze do Duizburga
i dali mi faceta
w klubie, który
we wszystkim mi pomagał
no to ja już byłem w ogóle w szoku
nigdzie nie musiałem jechać sam
wszędzie jechał on, miałem ze sobą tłumacza
a w Polsce wyjeżdżałem z Zabrze
to w samym Zabrze były dwa bankomaty
wiesz
więc je brałeś gotówką z kasy
no to wiesz
to była zupełnie inna rzeczywistość
dzisiaj Polska i Niemcy to dużo bardziej
zbliżone świat niż wtedy
wtedy co była, przepaść
dzisiaj co chodzi o drogi, o stacje Benznowe
jak znajomi z Niemiec dzisiaj przyjeżdżałem do nas

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

to mówimy, że tu jest Las Vegas
a tam są te stacje te same, które ja wyjeżdżałem
wtedy co wyjeżdżałem do nich
no i też bardzo szybko zaczęłeś żyć jako taki dorosły człowiek
no bo ślub dzieci
ty potrafiłeś od razu odnaleźć się też w takim życiu
czy to była karierą?
żeby ci to wszystko nie jest łatwe
w tamtych czasach
trochę do tego się wszystkiego inaczej
inaczej podchodziło
to
wszystkie decyzje, jakie podejmujesz
w tamtych czasach
gdzie te media takie rzeczy nie były tak rozwinięte
o tym
więcej były o ciszy, więcej było
spokoju
a może i nawet w tamtych czasie
było więcej kibiców na trybunach
o tym do dzisiaj nikt nie mówi
żeby były brzydcze stadiony
ale na murawie było więcej jakości
i na trybunach miały dużo więcej kibiców
moim zdaniem, niż dzisiaj
ale te decyzje
można powiedzieć jeszcze takie od dzieciaka
no tak, zdecydowanie dzieciaka
20-letniego chłopaka
który zaczyna grać w piłkę, który był podebiucie
w reprezentacji
gdzie niestabilne były te kluby, nie płaciły tak regularnie
no to takie życie było troszeczkę na wariackich papierach
musieliś sobie umieć
musieliś umieć sobie radę dawać
w tej sytuacji
ja wjechałem w wieku 17 lat do Krakowa
pamiętam, dostałem taką kawalerkę
z klubu
pierwszym mieszkałem z jednym kolegą
jakiś w ogóle chutni Kraków, miał 7 sekcji
w ekstra klasie
była piłka ręczna mężczyzn

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

to była siatkówka mężczyzn
siatkówka kobiet, koszykówka mężczyzn
koszykówka kobiet
można było jeszcze żurze, liek, katletyka
tam były właśnie tam 8 sekcji
i wszystkie na wysokim poziomie
i wszystkie na wysokim poziomie
więc zaraz mieszkałem z siatkarzem
potem mieszkałem z piłkarzem ręcznym
po tym w końcu
po jakimś tam czasie dostałem
chyba pół roku dostałem swoją kawalerkę
którą wywalczyłem
pamiętam, pierwszy obóz
dochodzeniowy, jaki mieliśmy
to jedliśmy w hucie imienia Lenina
to jedliśmy na stołówce z pracownikami
ona była na początku z konsolą
no bo to też były bardzo, bardzo biedne czasy
te stypendium, gdzie potem zabrali
stypendium lekko atletą i podwyższono
piłkarzom, tak dobrze pamiętam
dlatego też to mnie zastanawiało, kiedy tak
naprawdę dość odważnie pukasz
w dorosłe życie, to dorosłe życie
możecie zacząć przerastać
no bo to jest zupełnie normalne
dzisiaj jakby dziecko miało mieć
dziecko tak naprawdę, 20-letnie
dziecko, być po szlubie
no to mógłby się trochę
przeradzić, a ty
wchodziłeś w to z taką pełną świadomością
czy to raczej było też tak, że
zresztą w tym czasie siedłem
na fali, nie zastanawiałem się
siedłem, uważałem, że to jest słuszne
powiem tak, mam fantastyczną
długą dzieci, Matą przykroził się
w nowej hucie
w szpitalu
na usiedlu na Skarpie
jednym z najsądniejszych

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

córa urodziła się
Kandepegnic koło Nurembergi
jestem z dwójki dumny
w sensie spełnią biznesową mieszka w Anglii
mówi perfekt po niemiecku
biznes i perfekt biznes
po angielsku
ma swoje życie
co bardzo szanuję
córa ma 18 lat
jest w szkole
tanecznie-tatlany
z czego też jestem niesamowicie dumny
jako tata
na wiadomo, że córka jest na miejscu
więc częstszy kontakt, jakby mam surę
i niesamowitą
rodzicielską chemię czuję
do córki potrzebę
nawet co dziennie z nią rozmawiać
choć przez chwilę
no bo też te, między nimi jest spora różnica
w wieku, ale nawet jeżeli chodzi o Ciebie
że one się urodziły w dwóch
zupełnie innych etapach twojego życia
w sensie rodził, kiedy ta kariera się rodziła
a córka rodziła się w momencie, kiedy
tak naprawdę kariera już zmierzała ku końcowi
to przesadziłeś
no wiesz, na miejscu 33 lata
więc już można powiedzieć, że gdzieś tam bardziej
było bliżej końca niż bliżej początek
tak jak w Polsce to sobie to zostawisz
byłyś różnym ojcem dla nich
to znaczy, że to każdy etap
życia dojrzewasz jako facet
i w ogóle
ja powiem tak
każdy
piłkarz, który wchodzi
na jakiś poziom
czyli na poziom
niesamowicie wysokiego profesjonalizmu

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

to nie jest ani jedno, że dzisiaj
jest wyższe, kiedyś był niższy
tam od lat i lub w Niemczech jest ten poziom
cały czas na mega wysokim poziomie
na top w świecie
na top 5 w świecie, nieważne czy na 1,2,3,4
czy 5, ale co o Ciebie o podejście
profesjonalizmu w Niemczech
na niesamowicie wysokim poziomie
jeżeli grasz to tego w reprezentacji
Twój klub gra w pucharach
no sorry, Ciebie w domu nie ma
nie jest takie wychowywanie
dzieci, że Ty wy obawisz dzieci
no Ty masz sobota mecz, środa mecz
niedziela mecz
środa mecz, sobota mecz
wtorek mecz, plus do tego wyjazdu
reprezentacja puchar krajowy
to robi się koło 50-60
spotkań w skali roku
jeżeli odetniesz te
nie liczysz wakacji
w których masz wolne
10 dni czy tam 14 dni
plus w grudniu
grasz
w drugim grudniu
po czym jedziesz do Polski na Wigilię
a 1 stycznia masz już pierwszy trening
czyli nawet tego Sylwestra
za bardzo nie wyjdiesz
nie pobalujesz, bo trzeba wracać
to praktycznie grasz w co 3 dni
dzień wcześniej wyjeżdżasz na każde zgrupowanie
na wyjazdy tak samo
wracasz nad ranem
musisz być gotowy, przebrany
ubrany w to co wszyscy i tak ma być
bo tak jest
rozpisane i napisane
więc przez 8 lat w Niemczech
nigdy się nie spóźniłem na trening

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

dlatego ja byłem przekonany, że to są
zupełnie dwa inne ojcostwa
po roku bycia w Duźburgu
trener mnie dał do Rady Drużyny
i we wszystkich klubach byłem w Radzie Drużyny
w tych czwórce
Rada Drużyny to nie jest tak jak w Polsce
tam Rada Drużyny jest bardzo ważna
bo łącznie z tym, że jesteś z Radą
w Radzie Drużyny to jesteś
albo pierwszym, albo drugim, albo trzecim
albo czwartym kapitanem
bardzo poważna funkcja
poważnie traktowana w Niemczech
ale poważnie też traktowałeś funkcję ojca
mnie zastanawia tak, zupełnie prywatnie
jak miałem oddzielić ciebie jako piłkarza
jak byś spojrział na siebie i powodził
sobie w lustro to byłeś dobrym ojcem
byłeś fajnym tatą
rozpuszczałem kompletnie mojego syna
a teraz rozpuszczałem
kompletnie moją córkę
nie wiem kto powie czy to jest dobre czy złe
ale czasami chce im
dać więcej
bo tak dużo
czego ja nie miałem w tamtych czasach
nie tylko
miłości, uczucia
ale
też czasami rzeczy materialnych
nie do końca jedni mówią, że to jest dobre
jedni mówią, że to jest złe
ale ja też mam taką inteligentną córkę
że ona akurat to niesamowicie
niesamowicie szanuje
a utrzymanie związku
relacji ogólnie tego całego ciepła
domowego
czy tak naprawdę
bo ty też powiedziałaś o tym gdzieś w jakimś wywiadzie
że ciężko jest utrzymać dom

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

ogólnie jako dom, jako z całą rodzinę
grając tak w piłkę
że to ucieka, że to przynika między palcami
przynika między palcami
no bo wiesz, są takie momenty, że przyjeżdżasz
do domu i jesteś tak zmęczony, że
kładziesz się spać, a niejednokrotnie
syn dom nie przyszedł, który miał
pięć, sześć, siedem lat
i tata zagramy w piłkę, ty przychodzisz
po meczu, mecze się grało
20, 30 w sobotę, ty przychodzisz po meczu
20, 21
i przed blokiem mam chęć jeszcze godzinę grać
a szodąc im grać, a tyle dwie nogami
i ruszasz, co dziecku odmówisz, no nie odmówisz
ale to ucieka, no praktycznie
się żyje koło siebie
jeżeli grasz co trzy dni, co trzy dni, plus wyjazdy
plus ja nie biorę pod uwagę
dwóch obozów w roku, po dwa tygodnie
no to trzeba powiedzieć, że to jest takie
trochę życie
na zakładkę
no tak, no bo tak też mi się to wydawało
że w jeden dzień po meczu jest największy kryzys
no to najczęściej ściągają rodzinę
i ściągają mamę, moją chrzestną
do Niemiec i tam siedzieli u mnie
żeby no po prostu
w tym czasie
w tym czasie, żeby ktoś u nas był
żeby ktoś ma to usza przyjechał, bo przeszła
Wiktoria, no tak
ogólnie
na pewno nie jest to łatwe
i naprawdę chcesz się sfiksować na piłkę
to jest to takie życie koło siebie
a mocno zmieniałeś się
jak spojrzysz sobie na przestrzeni lat
bo też byłeś gościem, który dorastał
tego, co mówisz, bardzo religijnym
domu, gdzie były dość mocno określone

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

zasady tego, jak ma mniej więcej wyglądać
twoje życie, edukacje i tak dalej, i tak dalej
zresztą mama kładła nacisk na to, że szkoła
musi
musi, musi być
jak spojrzysz sobie na takiego gościa, który się dorastał
dorastał, dorastał
i w pewnym momencie też dochodzą pieniądze
wyjeżdżasz z tego górnika, pojawia się pierwsza kasa
też powiedziałeś o tym, że
po walki o utrzymanie nagle walczysz o mistrzostwo
i przygrywasz mistrzostwo w ostatniej kolejce
no to jest jednak duży rolę
koster emocjonalny, to wszystko wpływało
na ciebie i zaczynało cię zmieniać tak szybko
że na mogłeś nie poznawać siebie?
Ja miałem taki okres w życiu
zrobiliśmy awans do Mistrzostw Świata
2002 roku
i ten 2001 rok
że właśnie po tym spadku
przejście do szalki i w ogóle mądra
decyzja, że wybrałem ten klub
wygraniem
Pucharu Niemiec, wicemistrzostwo Niemiec
i oni to nazwali
Majste de Herzen
Mistrz
tych serc
i stracenie mistrzostwa nie w ostatniej kolejce
tylko w 97 minucie
emocje, że się cieszysz
emocje, że tego nie masz, potem płacz
a w sumie na koniec się cieszysz, bo i tak zrobiłeś
ogromny sukces
no to wszystko miało
niesamowity wpływ na ciebie emocjonalny
przede wszystkim w piłce z zagranicą
w pracy musisz być
musi być brutalny
musi być konsekwentny
musi być niesamowicie skoncentrowany
tam każdy czeka na moment

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

żeby cię
po prostu odstawić
żebyś nie grał, no wiesz
zdawały się naprawdę takie sytuacje
każdy piłkarz
miał tam płacone tak zwane outlaw
premier, czyli tak zwane te wyjściówki
w skali roku
czyli było na przykład obliczone, że
w ciągu roku musisz zagrać 30 meczów
w pierwszym składzie
i wyobraźcie co są, 3 kolejki
do końca, na przykład 8
którzy są na treningu
brakuje 2 meczów, albo 3
żeby dostać to 100% tych wyjściówek
no bo widełki były porównane
25 do 30
albo 30 w górę to mieć 100%
25 do 30, 80%
20 do 25
50% 15 do 40
no i tam w dół
teraz sobie wyobrażę, że było 3, którym brakowało 2 mecze
żeby mieć 100%
3, którym brakowało
żeby mieć 80%
kolejnym 2, żeby
mieć 40%
nam mówimy o takich kwotach, że w takich wyjściówkach
na przykład to 20%
więcej było dla ciebie, dajmy na to
200 tysięcy euro
wiesz co się działo na treningu?
tam wióry leciały
na treningu
to były sytuacje, że noc był złamany
zęby wybiter, niejednokrotnie zszywane golenie
na bojsku było agresywnie
w szatni się pił o kawę jadł razem z nadania
nie było problemu
przy stole, oddzielało się jakby
szatnie od pracy na murawie

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

a uważasz, że piłka nożna i pieniądze
związane z nią zmieniają
w większości ludzi na gorsze czy na lepsze
to ciężko pojawiać
czekałeś w wielu szatniach, tak jakbyśmy o spojrzeć na to
każdy zależy
kto jak i na to wpływ ma
jeżeli szybko się oswoił z pieniędzmi
ale każdy ma taki etap, że mu troszkę
soda odwali, nie czuć tego
jak nie masz znajomych, którzy ci to powiedzą
z najbliższego otoczenia
to tego nie będziesz wiedział
zawsze starają się być
niesamowicie dobry dla ludzi
którzy dla mnie dobrze byli
ogólnie tak mają
góralę, czyli
góralę mają tak, że
albo większość górali
jak im dasz serducho, ci czy serducha dajmy
jak pójdziesz na nich z kosą wyciągną się kiele
to jest taki organizm
czasami taka prosta konstrukcja
ale tak niejednokrotnie
na to reagujesz, więc
wydaje mi się, że
życie młodego chłopaka
wchodzącego
dorosłe życie z takimi pieniędzmi
jest na pewno niebezpieczne
a pamiętasz swojego znajomego
albo taki pierwszy alarm
który dostałeś od kogoś
że uważaj, bo coś
się w twoim życiu zmienia
właśnie atakujecie woda sodowa
widać, że odlatujesz
znaczy powiem ci, że
ja to
pierwsze tak sam się
zorientowałem
pomieszczosła świata

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

w 2002 roku
kiedy
po płótni, jaką mieliśmy przed mistrzostwem
po braku wyniku, po mistrzostwa
gdzie awansowaliśmy jako pierwszy zespół
z Europy do mistrzostw świata
popatrzyłem pierwszy raz
znowu na siebie, czyli zrobiłem 3 kroki
do tyłu
i tak mówię
Tomek
jesteś chłopak z gór
który zawsze był
normalny, ciężko pracował
nigdy nie będziesz
Ronaldo
nigdy nie będziesz
zidany ani innymi piłkarzami
wejź zrób 3 kroki w tył
i zacznij znowu
od tego, czego zaczynałeś
swój pierwszy trening
czyli od zaangażowania serducha
ciężkiej pracy
i znowu wrócisz na swoje tory
i dokładnie tak zrobiłem
ogólnie
podejście moje do pracy
to jest bardzo duży wpływ
na to miał
trener Lawrence
trener Piechniczek
trener Wach
trener Hubert Kostka
trener Apostel
to są trenerzy, którzy też mnie
uksztaltowali, co chodzi o pracę
trochę inaczej wtedy w Polsce się trenowało
ale byłem dumny
wyjeżdżając do Niemiec
że byłem przygotowany fizycznie na tą rywalizację
a najczęściej z tym sobie, żeśmy rady nie dawali
pamiętam, jak dziś w dojsćburgu

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

trener powiedział tak
kupowali mnie ogólnie na pozycję
defensywnego pomocnika, czyli na tą pozycję numer 6
i on wtedy
podszedł do mnie, mówi tak
nie wiem jeszcze na którą pozycję, ale cię kupimy
mówi bo jesteś dobry
trochę
trochę dziwna sytuacja
ale było mi miło
powiedziałeś, że
w brasku lefektorów jest wielu przyjaciół
kiedy światła karierę gasną
przyjaciół również nie widać, a jest ktoś
kto z tobą był od samego początku
i jest dzisiaj?
tak, mam przyjaciół, z którymi przyjaźnię się
30 lat
po tym
jak już wyjechałem z mojego
kochanego miasteczka Makowa Podchańskiego
z którymi mam i w Makowie 3, 4, z którymi mam do dzisiaj kontakt
często się spotykamy
w piłkę i gramy jeszcze na Orliku razem
ale też mam
takich przyjaciół,
z którymi się już przyjaźnię
25, 28, 30 lat
oni są zawsze gdzieś do mnie
ale wielu sytuacji
w której były w jakimś kryzysie
czy coś mi się stało, wielu się z tego wypisało
jak to by was tymi przyjaciółmi
jak ja to mówię papierowymi
jak u mnie jest lepiej
no to oni wracają
ale już niekoniecznie od nich odbieram
a kim są twoi przyjaciele
jakbyś miał ich tak określić, albo mają jakieś cechy
które ich łączą?
co same coś określeni ludzie?
nie wiem, no wiesz, przyjaźnię się
z Piotrkim Świeczewskim

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

19 roku, 20 roku życia
jesteśmy ten sam rocznik
razem byliśmy w pokoju na reprezentacji
przyjaźnie się z takim kłosem
no to jak z takim kłosem to jest jego rodzinom
przeżyłem z takim kłosem
jego rozwód
znam bardzo dobrze aktualną żonę
byłem u niego na ślubie, przyjaźnie się z Piotrkim Świerczewskim
kiedy poznał
litkę
swoją żonę, kiedy
zaczynał
grać w piłkę w ogóle
w GK się Katowice jeszcze
przed Sandecją
wtedy tym samym czasie poznałem Mateusza Borka
z którym można powiedzieć
we trójkę lataliśmy cały czas
Tąka Iwana, który z nami latał
który grał w Holandii, jak ja grałem w Duizburgu
często że mi się spotykali, jeździłem do niego do Holandii
kiedy grał w Fejennordzie
z Fejennordu przechodził do Eindhoven
z tego grona piłkarskiego
to mieliśmy dobry kontakt
cały czas i też z Jackiem Bogiem
potem kończysz karierę, każdy wraca
gdzieś w swoje strony
kontakt gdzieś się tam urywa, ale ogólnie jak się spotykamy
to widać u nas
tę więź i sympatię
nie musimy nic mówić, jak się spotkam
z Kłosem, ze Świerczewskim, czy z Iwanem
jak się witamy to my nic, czy z Jackiem Bogiem
bo mnie to w ogóle tak samo skaczemy
idąc do siebie, jak żeśmy kiedyś skakali
witając się
wygląda to trochę głupio
ale też jaka dzieci nada, ale także
żeśmy się kiedyś witali na reprezentacji
i w naszych oczach jest tysiąc słów
my nie musimy nic mówić, my w oczach widzimy

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

cośmy razem przeżyli
a Mateusz Borek to nadal Twój przyjaciel
bo to też było tak, że medialnie dookoła tego
było bardzo dużo zamieszania
czyli ja powiem tak
nie da się
25-letniej przyjaźni
czy 28-letniej przyjaźni wrzucić to kosza na śmiecie
była taka sytuacja, że
na początku jak Mateusz zaczynał w dziennikarstwie
kończył studia
na pewno potrzebował nas
potem była taka sytuacja, że potrzebowaliśmy
może go bardziej my z Piotrem
ale po to jest przyjaźń
potem gdzieś
ktoś coś nie dopowiedział, ktoś coś powiedział
jak to bywa
ktoś dorzucił 5 groszy
ktoś 12, ktoś 17
doszło do takiej sytuacji, że
słowo poszło na słowo
aż każde ambitny
nie rozmawiamy ze sobą
3 lata
dokładnie gdzieś tak
3 lata temu zerwałem Achillesa
nie rozmawiamy ze sobą z 3 lata
i na ostatnim meczu
reprezentacji przed meczą, żeśmy się
pierwszy raz przywitali ze sobą
w sensie podali sobie rękę
a za z jakimś przyjaciół mi tęsknisz
jak mówisz o takim okresie czasu
też byliście raczej ze sobą blisko
no mega, no ale Mateusz też miał jakiś ciężki okres
za sobą
się wydaje, że
zaufał
ludziom, którym
nie do końca powinien zaufać
a poznał ich po drodze
i wydaje mi się, że dobił do tego momentu

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

że też się kapnął
ja mu nigdy źle nie życzyłem
nawet jeżeli z nim nie rozmawiałem
nigdy publiczny na niego nic nie powiedziałem
nie wypowiadałem się
i nigdy bym nie zdradził naszych tajemnic
a przeżyliśmy
za sobą naprawdę bardzo dużo
ale zawsze jakby
zadzwoił
to wsiadłbym nawet do piątej rano, bo jechłoby mu pomóc
i to jest wartość prawdziwej przyjaźni
zresztą Mateusz chyba też nigdy nie powiedział o tobie
niczego złego
tak mi się przynajmniej wydaje
ale coś tam bęknął w towarzystwie
które oczywiście szybko to do mnie doniosło
ja to jestem taki
że z niektórymi nie mam kontaktu
ale na pewno
tak jak mówię mam kilku przyjaciół
mam takie przyjaciele
jeszcze Pawła z Warszawy
nie sam ojciec lubię sławka Peszkę z nowej
z tej młodszych generacji
Kamila Grosickiego
Artura Sobieha
na pewno jakby do mnie
zrobili kol
bo nie ważne o której godzinie
to są ludzie
dla których wsiadłbym w Auto
i bym pojechał im pomóc czy poleciałbym samolotem
jeżeli poczuł zresztą niejednokrotnie
i oni mi to udowodnili i ja im
a to nie znaczy, że z kimś masz jeść codziennie
śniadanko, pić kawkę, mówić, że jest super
bo to nie buduje
relacji
i tego
czy komuś na tobie zależy
w żadnym wypadku
to się przekonają w moim życiu

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

to na pewno nie
pamiętasz swojego pierwszego wroga
takiego powiedzmy w media, w który zaczęło
ci atakować
jak to jest
niektórzy piszą
coś tylko dlatego
kiedyś
mega się zazłościłem
właśnie Mateusza i rąka Kołtonia
Mateusza Borka, miałem tam taką śmieszna aferę
z tymi papiorsami
to jest w ogóle chyba
to jest chyba największa beka w życiu jaką mam
ale powiedziałaś, że od tego tak naprawdę zaczęło ci się wszystko walić
dokładnie, a to jest
tak kurywzalna sytuacja
że
mi też się śmieca, dzisiaj z perspektywy
czasu jak ja patrzę
to ja mówię, to jest niemożliwe, że ja taką karę zapłacił
przez prawo
jakie jest w Niemczech
za to, że komuś dałem prezent
no bo na koniec to już było wiadomo
ja zostanę tylko ukarane o to
za 40 kartonów odkupiłem
nielegalnych papierosów po to, żeby komuś dać w prezencie
ja zostanę za to karę
za to jest karę
że komuś, ja wiedziałem, że one są
z jakby nielegalnego źródła
w ogóle jakiej historii potem powstałeś
że ja w ogóle w tym biznesie byłem
to
to jest najśmieszniejsza historia w moim życiu
ale od tego czasu fakt
zaczęło się wiele rzeczy
walić
i w życiu prywatnym
i w sportowym
no to się zaczęło walić
no bo wszystko wiesz, to idzie to jest

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

jak domino
no i to na pewno
to, powiem ci, uderzyło we mnie niesamowicie
mocno
potem jak domino co roku coś się stawało
co zupełnie mi było niepotrzebne do niczego
nie byłem w stanie tego zatrzymać
Fotele w podkaście
żurnalisty zapewnia Jumisu
ale to jest
a ty taki gościak ty
twardy, hardy, góral
reaguje na takie rzeczy
w jaki sposób płaczesz, szukasz pomocy
nie, duszę to w sobie
nie okaże tego na zewnątrz
ale
ale
szczerze powiem
była jednak historia
w życiu, która powiem szczerze
no
miałem ciężko się pod tym
myśle, że nawet jak słuchałem ostatnio wypowiedź
Mameda Halidowa, którego też serdecznie pozdrawiam
którego znam
o jego depresji
nie wiem czy to nie był etap w życiu
taki dwa etapy w życiu
nie wiem czy nie byłem w depresji
ale w którym momencie
raz
2003-2004
ze względów
kompletnie prywatnych
nie będę tego tematu ściągał
ale myślę, że wtedy byłem
w poważnej depresji, z perspektywy
czasu jak to widzę, ale sobie z tym poradziłem
kompletnie
uciekając
trochę
trochę w alkohol

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

i w 2007
roku
przy najniszczęśliwszym zdarzeniu
moim życiu, czyli przy wypadku
no to jest
to jest takie przeżycie
że
sięł mnie
kompletnie
i to jest kompletnie nie do pisania
co czuję młody człowiek
w danej sytuacji
więc
ogromny smutek
i klęska wewnętrzna jaką wtedy masz
po tym
chyba najdłużej się dźwigałem ze wszystkich rzeczy
i też uciekałem w alkohol
z tego co mogłem przyznać w twojej książce
no i to bardzo mocno
to jacy ludzie
wtedy, w takich momentach
muszą być w twoim otoczeniu
żeby móc cię trochę chociaż podnieść
albo na ile dajesz się podnieść
innym ludziom
ja to mam taki charakter
po moim tacie, że
staram z tego wszystkiego
się dźwignąć sam
jeżeli o tym nie chciałem myśleć
szedłem w alkohol i szedłem spać
jeżeli mi się to przypominało
znowu szedłem w alkohol
musisz mi niesamowicie mocny charakter
z tego
żeby podnieść w ogóle głowę i zacząć
najbardziej my mutowałem
wydaje mi się moje dzieci, Mateusz i Wiktoria
była ta dwójka
dla której stwierdziłem
warto żyć
warto chcieć

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

bo naprawdę masz dla kowa
i dla tej dwójki
całe życie walczyłem
ta dwójka mnie motywowała
zarówno
pierwsze był syn Mateusz
w wolnym czasie i na treningi
i grałem w piłkę z nim
miał niesamowity potencjał
zdecydował się na biznes
w którym się spełnił
też niesamowity uważam, że w ekstra klasie
dzisiaj by grał spokojnie
w tej ekstra klasie
no i później córa
która mi dała wiele radości
wiele miłości
z którą przeżyłem jej
dojrzwanie w ostatnim czasie
w jej pierwszego chłopaka
wszystko to przeżyłem
od Adozedwie
ale już jako dojrzały facet
i też to jest
ogromne przeżycie dla każdego rodzica
uważam, że poświęcałem jej bardzo dużo czasu
już napunknąłeś na temat tych
trudnych rzeczy
to po wypadku konsultowałeś się
z psychologiem, bo to są rzeczy
które naprawdę są bardzo trudne
do wyciśnięcia tego
też to wybaczenie tej rodziny
wszystkie rzeczy, jak opisywałeś to w książce
to bardzo bolało, jak się to czytało
to jest przede wszystkim
jak potem jesteś obrzucony
gdzie ja zostałem skazany wyrokiem prawomocnym
za tą
wyrokiem prawomocnym w Łodzi
wiesz, te domysły
wymyślanie innych ludzi
nie wiedząc, że tak naprawdę

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

jeszcze bardziej
można powiedzieć
mniej raniom i dobijają, ale też dobijają
moje dzieci, które w tym czasie żyły w Łodzi
do szkoły
za to przede wszystkim, za te swoje
błędy
publicznie chciałbym moje dzieci przeprosić, że
niejednokrotnie musiały znosić
piosenki
czy też obelgi od innych
bo tak naprawdę te obelgi będą być kierowane
do mnie, a nie do moich dzieci
a wiem, bo mi się przyznałe, że niejednokrotne
te obelgi były kierowane do nich, co ma dziecko
jedno czy drugie wspólnego z tym, co zrobił tata
a jednak
osoba publiczna musisz się z tym liczyć
dlatego dzisiaj uważam, że
zupełnie inaczej bym
pokierował moją karierę
i inaczej bym
kompletnie inaczej bym się zachowywał
żeby te moje dzieci
w tych, dajmy na to dwóch sytuacjach
nie musiały tego usłyszeć, co usłyszałem
a też
w twoim życiu i w życiu twojej żony
pojawiło się poronienia, o którym powiedziałeś
publicznie to też było coś takiego, co mogło
cię trochę przybić
wiesz jak to jest, to są
kompletnie sprawy prywatne
które kompletnie nie chcę
wchodzić
szczególnie, że jestem
w kompletnie innym etapie teraz
etapie życia
w kompletnie innym etapie życia
i ciężko mi się do tej
do tej sytuacji
kompletnie odnosić
to są sytuacje

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

które też
hartują ci ducha
idąc do trenera i prosząc o to, żeby mi dał wolny
bo żona
będzie miała tym czasie operację
powiedzieć, że mi nie zwolni, bo ktoś musi
zarabiać na rodzinę
to hartuje ducha
to hartuje ducha
ale dość brutalnie hartuje
no, ale taka jest piłka wewnętrznej
a dzisiaj wiesz, jak ja widzę, jak się ta piłka zmieniła
że rodzi się dziecko
i są piłkarze zwalnianie
dostają dwa dni wolnego
nawet trzy, jedź sobie, przywitaj się
to się uważa, że
przez to będzie go bardziej lubił
tego trenera i przez to wróci
i będzie lepiej grał
ale to uważasz, że kiedy było lepiej
ja uważam, że
był porządek w Niemczech
jechałeś do Niemiec, co to jest ich kultura
co to jest ich treningi, zarabiałeś o nich pieniądze
uczyłeś się języka
gdzie się to poszło w takim kierunku, że znam mało
kto mówi po niemiecku, z tych zagranicy
co grają, bo trenerzy muszą się porozumywać
po angielsku
dla mnie to jest niezrozumiałe, że przyjeżdża piłkarz
za granicę do Polski
zarabia 50, 100, 100, 200
czy 250 tysięcy złotych
bo są i tacy zagranicy
albo nawet 300
i on nie umie języka polskiego, jest tu 3 lata
dla mnie to jest niewyobrażalne
no jest to
dość mocno złożone, ale wydaje mi się też
że dzisiaj piłkarze dużo krócej
grają w klubach
bo jakbyśmy mieli tak zestawić

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

nie, ale są tacy piłkarze, wiesz którzy są za słabi na to, żeby grać w swoim kraju, tak jak na przykład Iwo, który poszedł do Rakowa był za słaby, żeby grać w Hiszpanii w Najwyższej Lidze wziął go Raków, wypromował tak, podaje przykład no i na przykład ja bym chciał, żeby on mówi w języku polskim bo ona z kraju zarabia no byłoby miło a znowu jest za słaby, żeby pojechać do jakiejś Tobligi w Europie dlatego został w Rakowie no jak wiadomo, to jest tak samo z Portugalczykami z Brazylińczykami, z Argentyńczykami jak u nas przyjeżdżają ci, którzy w danych krajach są w swoich krajach sobie nie razem nie zrozumiałe było tak, naprawdę Polska Liga jest taką Ligą Pocieszenia jak Ligą do bardzo dobrą, do wypromowania bo jest bardzo dobrze pięknie pokazana, fajnie, piękne stadiony niekoniecznie wszystkie pełne już duże pieniądze z praw telewizyjnych jesteśmy 12 najlepiej opłaconą Ligą w Europie a z pozycji siły w Europie jesteśmy chyba na 31 miejscu chyba tam był jakiś awans na 20, ale nie pamiętam ten 9 był przez moment, prawdopodobnie teraz po tych wynikach będziemy na 28 nadal słabo na potencjał 30 prawie 40 milionów ludzi, no bardzo słabo a przegrywamy z Albanią, która ma 3 miliony ludzi to akurat mam nadzieję, że tylko i wyłącznie wypadek przy pracy albo słabszy moment to był ostatnio też w Młodawii

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

jest jeszcze mniejszym krajem
i tam nie ma żadnego
to już te przypadki
są dwa, to chyba za dużo
nie, to ja patrzę na ten cały okres
akurat jako wypadek przy pracy, a nie na pojedyncze spotkania
no dobra, ale zaczęliśmy ten temat
do tego wątku aż poszliśmy od
tych wrogów, bo zastanawiałam
czy po prostu był ktoś taki, kto zapamiętałeś
ale powiedziałaś wtedy o Mateuszu
i o Romanie Kotoniu
a masz wrogów takich
którzy mają prawo
być twoimi wrogami? Tak uważasz na przykład o tym?
o niektórych ludziach?
nie wiem, wiesz co powiem Cię, ja jestem wywołany w rodzinie
tak jak podkreśliłem rodzinie
katolickiej, głęboko bieżącej
po drugie jestem człowiekiem, nie jestem
żaden maszyną
mi się wydaje, że nawet największy
mój wróg, a na pewno
takich mam, to ja wiem o tym
jakby mu się działa tragedia
to na pewno nie życzyłbym u tragedii
mogę wejść z nim polemikę
mogę być na niego zły
mogę być na niego pomyje
jeżeli on tak robi
to dlaczego ten miecz ma nie działać
gdzie strony
ale żeby się działa naprawdę tragedia
to jestem w stanie
może nie do końca mu to wybaczyć
ale nie pomóż
a kto Ci zrobił największą krzywdę
w mediach, twoim zdaniem?
nie wiem, powiem Cię, nad tym nie zastanawiałem
ale na przykład co było największym kłamstwem?
no czy ogólnie największym kłamstwem
zrobienie hejtu na mnie o wypadek
kiedy ja poruszyłem

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

korupcję w polskiej piłce
zostałem zaatakowany
o wypadek
i to było
turbosławe
to było turbosławe
to mnie niesamowicie zabiło
to nie było obiektywne przede wszystkim
w stosunku do mojej córki
która chodzi do szkoły
niesamowite nieprzyjemności
od niektórych dzieci w szkole
z tego względu
to było hamskie i kompletnie bezklasne
jak realnie zaczął się twój konflikt
z Krzysztofem Stanowskim?
tak zupełnie serio
jak byś mógł przypomnieć sobie co się wydarzył w pierwszy raz?
to kompletnie nie jest z mojej bajki
a co to znaczy, że nie jest z twojej bajki?
nie jest z mojej bajki, ani z charakteru
ani z niczego mi się nie podoba
w swoim otoczeniu
atakuję tylko tych ludzi
którzy atakują, lubi tylko Barcelone
lubi sam siebie i jest zakochany w sobie
jak ja coś powiedziałem
albo ktoś coś powiedział
na Michniewicza, to wiadomo
nie z krzesnym jego dziecka, to on go zaczął bronić
niedokładnie słusznie
nie jest do końca obiektywny, bo swoich ludzi
z którymi pracuje broni
w sytuacjach, w których nie powinien bronić
i ludzie, którzy coś powiedzą szczerze o innych
ale ogólnie
ja wiem, tylko ten podcast
jest za poważny
żeby rozmawiał na jego temat
ale wiesz, bo gdyby był ktoś atakował Mateusza Borka
założmy, nie rozmawiacie ze sobą od trzech lat
też by jestem przekonany
że mimo wszystko byś go bronił

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

bo jesteś po prostu jego przyjacielem
to są takie rzeczy
naturalnie żebym go bronił
powiem tak
że polskiemu naprawdę siedziała krzywda
żeby był moro, bo coś
jestem w stanie mu pojechać i pomóc
jakby potrzebowało
ale ta cała jego grupa ludzi
to nie jest moja bajka
to nie są ludzie z moim charakterem
to nie są ludzie z którymi chciałbym
przebywać często
i spędzać czas
to są ludzie dla mnie odseperowani
którzy niech żyją sobie swoim życiem
ale nie dotykają mojego życia
ja z tym nie mam żadnego problemu
problemy zdrowotnej coś by mu się stało
jestem człowiekiem
naprawdę z zasadami
z dobrym sercem
i żebym mógłbym mu pomóc to bym mu pomógł
ale ogólnie chciałbym żeby serżył
swoim życiem
ja swoim jesteśmy już na tyle dorośli
naprawdę nie chce mi się kopać
już więcej
w tym bagnie
ale
od teraz mam taki charakter, że jak mnie zaatakował
idę w drugą stronę
tym samym dneciosem
a mam już dzisiaj takie argumenty i możliwości
ok
nie pytam o ludzi konkretnie
ale są ludzie, których powinieneś prosić o wybaczenie
żebyś to ciężko powiedzieć
tak czy są ludzie
pewneś krasieź o wybaczenie
zależy do której sytuacji
wydaje mi się, że nikomu
nikomu poza wypadkiem

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

moim nie zrobiłem takiej krzywdy
żeby musiał prosić o wybaczenie
ale są ludzie, których powinieneś przeprosić
może takie słowo będzie lepsze
ale przeprosić to i ty musisz kogoś
no jasno, że tak każdy
no to wiadomo, że są ludzie
gdzieś źle zachowałem, mogłem się zachować
trochę lepiej albo nie do końca tak
tutaj chwila przerwy
jeżeli słuchasz teraz tego podcastu
pamiętaj by wcisnąć przycisk obserwuj
bądź subskrybuj
zależności od tego na jakiej platformie słuchasz tego podcastu
będę bardzo, bardzo wdzięczny
miłego odsłuchu
a co ci nie wyszło biznesowo
takie to by życiu, że trochę zwariowałem
nie wiem, miałem z pięć samochodów w Niemczech
to pamiętam
a jeździć dzisiaj jednym
latałem po ciuchy do Milano
zamawiałem ciuchy na zamówienie
no bo takie tam, że po prostu no ten chłopak
zmała trochę zwariował i
wszedłem troszeczkę za szeroko
spodobało mi się trochę życie
w wolnym czasie w tym i tym
raz na rok, czy dwa razy w roku
w te wakacje i w grudniu
że lubiłem przejść i się trochę
zresetować
nie do końca może to
reset był potrzebny, ale
nie do końca musiałem sobie myślać takie
biznesy, co ja sobie wymyślałem
A jakie wymyślałeś sobie biznesy?
Nawet mi nie pytałem
No nie, no jestem bardzo ciekawy
Wszystkiego, wynajem
maszyn
jak budynek tynkujesz
rozstawiasz te

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

rusztowania, no to i rusztowania do wynajmu
akurat to był dzisiaj też dobry biznes
który był akurat fatalny
Nie no ogólnie takie
wymyślałem rzeczy
akcji dużo kupiłem
w Niemczech, które chyba
wylosowałem ze sam palcem
po prostu jak zobaczyłem
po roku, co się z tymi akcjami dzieje
to jest sprzedawałem, a straciłem
do tego 50%
Za aferę z fajkami zapłaciłem
chyba ze 160 tysięcy eurokary
Za podatek kościelny
podatek kościelny chyba ze 160 tysięcy
marek
więc ja tak zalubiłem popłacić te karę
przecież te zarobki takie jeszcze nie byłem
plus lubiłem dobrze pożyc
no wiesz
Ty musisz liczyć jedne rzeczy
jeżeli chcesz żyć na jakimś poziomie w Niemczech
tak, jeżeli chcesz mieć dom z basen
3-4 fajne samochody
na weekend sportowe
codziennie do pracy jakąś limuzynę
plus twoja żona
wziąć dzieci do prywatnej szkół
zawieźć prywatne ubezpieczenie
tak zwany krankestagesgel
że jak cię przejmuje ZUS
ten niemiecki żebyś też miał
dopłatę do tej pensji, bo więcej zarabia
plus ubezpieczenie, które płacisz za złe okonto
uwierz mi, że koszt takiego życia
dzisiaj się robią na poziomie
20-30 tysięcy euro
plus pomoc rodzinie
jakaś inwestycja, kupienie działki w Polsce
wybudowanie domu to się robią poważne pieniądze
bardzo poważne pieniądze
jak oceniasz swoje bycie menadżerem piłkarskim

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

zaczniemy, robiłem to przez 2 lata
powiem tak
są jeszcze menadżerami w Polsce
niektórzy z zasadami
no pewnie Mariusz Piekarski jest taki
gdzie się megadarzymy z warszaczunkiem
nie jest to, nie jest łapczywy
jak trzeba zawsze się podzieli
jest szczery, bo też ci powiesz szczerze
czy chce tego, czy nie
co chodzi o menadżerkę, taki sam jest
gdzieś, wydaje mi się
w stosunku do mnie, mówił Marek Cidko
no ale
to by było chyba
na tyle w tym świecie
dla mnie to jest chore, no wiesz, jechanie do rodziców
chcesz podpisać z łopakiem, który ma 16 lat
o którym nie wiesz, czy będzie piłkarzem
dobrym czy nie
jechać do rodziców, danie rodzicom 50 tysięcy
i jemu 50 tysięcy
czy kupienie jemu czegoś
ekstra, iPhone, czegoś i danie mu pieniędzy
żeby z nim podpisać
dla mnie to jest psucering
a nie może być tak, no albo
menadżer ma zarabiać za to, że kieruje swoim piłkarzem
albo menadżer musi pierwsze
przekupić rodziców i dziecko, żeby z tobą podpisało
to jest w ogóle dla mnie jakieś chore
ja stwierdziłem, że nie będę nikomu płacił
ale się z tego wycofać
a jak patrzysz na Cezarego Kucharskiego
jeszcze ten konflikt z Robertem
Lewandowskim, że Cezary
może mieć więcej racji niż się wszystkim wydaje
nie wiem, co komuś się wydaje
bo sądy, żeśmy nie robili
kto za kim stoi
no raczej cała media za Robertem
tak było, a teraz?
odwraca się trochę przez wyjął

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

no a teraz, wiesz, to wszystko
w piłce to jest wszystko tak
jak grasz, jaki masz wpływ
tak ludzie to oceniają
czekajmy, abys teraz zrobił sonda
czy ta sonda byłaby taka sama?
no ja widziałem, bo akurat
Cezary Kucharski bardzo mocno się aktywował
po tym wywiadzie na Twitterze
dobra, ma prawo jak każdy inny, mało aktywnie się i Robert
i Czarek, słuchaj, ja powiem tak
odrzeczenie jest sąd
sąd zadecyduje
mam kontakt z Czarkiem
od lat z mojego rocznika
graliśmy w reprezentacji U21
graliśmy też w pierwszej reprezentacji
byliśmy razem na Mistrzostwo Świata
przeciwko sobie też graliście
przeciwko też Pucharach w Legii
ja grałem wtedy w Niemczech
i
niech czas
pokaże kto miał rację
wiem na pewno
że kiedy oglądałem
Roberta jeszcze w Zniczu
a potem pierwszy sezon w Dortmundzie
kiedy rywalizował
bo był rezerwowym jeszcze był
ten sezon i dziewięć bramek
nie dałbym
palca sobie
obciąć za to, że on zrobi taką karierę
naprawdę
Czarek Kucharski, pierwsze kroki Roberta
poprowadził perfekcyjnie
Leg Poznań
Borussia Dortmund
i pójście do Bayernu
pójście do Bayernu, zrobiła z Roberta
gwiazdę światowego
w formacie

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

zrobił to Czarek Kucharski
w formacie
oddzielał
znajomości, oddzielał wszystko
czysto sportowo
to jest jeden z czterech
największych klubów na świecie
Robert trafił do Bayernu
to były tam wszystkie rekordy
przeszedł do historii
był regularny jak Rolex
był regularny
jak Rolex
był regularny jak
Turbilon, taki mechanizm
to jest tak zwany mechanizm wieczny
to zegarek, który nakręca się
przez ruch kuliziemski
Robert Drowandowski w Bayernie
był jak ten Turbilon
i tego nie ma co ukrywać
każdy Polak był dumny, że on tam gra
było pytanie, czy szczeni się jedną, dwie, czy trzy
czy też w 9 minut 5
pobił wszystkie rekordy
i uważam, że pokierowanie przez
managera Czarek Kucharskiego Roberta do Bayernu
było 100%
trafieniem
uksztaltowało Roberta
jeszcze bardziej, bo przyszedł Guardiola
wyszkolił go jeszcze bardziej
jako napastnika, spasał się do tej drużyny
plus zarobił ogromny pieniądze
bo Bayern jest w stanie z te pieniądze płacić
a to zawdzięcza
Czarek Kucharskiego
co by teraz nie mieli, nie wiem
dokładnie o co się widzę
ale to zawdzięcza Czarek Kucharskiego
i Czarek Kucharskiego tego nikt nie zabierze
ale ty jako bycie
trenerem, bo ty powiedziałaś coś takiego, że

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

wszyscy dokładni, że nie będą trenerem
rzucali mi kłody pod nogi
no tak, no wiesz, jak
ty jako były piłkarz, nie wiem
który jesteś kluby wybitnego reprezentanta
który zrobiłeś dwa awansy, który
na mistrzostwa świata
awansowałeś po 16 latach do Korei
Jablonec, po czym zrobiłem drugi awans
do Niemiec jako kapitan
ja idę na papiery terenarskie
prezes
Jagielloni chce mnie za trudniej, bo oni mówią, że ja nie mogę
jak aczo nie mogę
bo ktoś mówi, że ja nie mogę
ale dlaczego ja nie mogę, a co ja jestem
wszyscy inni mogą, a ja nie mogę
tak, Jagielloni byłych
piłkarzy, synów, byłych trenerów
poszło na kursy trenerskiej
ominęli większość
przepisów, regulaminów
a zostali na UEFA proprzyjęci, już byli
trenerami w kilku klubach
w polskiej piłce
nigdy
hipokryzja
te układy
z starych czasów
są dalej odczuwalne
dzisiaj polskiej piłce
nie ma
korupcji, jest płatna
protekcja
to jest naprawdę tragedia
to jest z mora polskiej piłki
nie masz znajomości
nie załatwisz nic
żeby w sensie
wrzucić kogoś, no to chyba, że już masz
syna, który jest naprawdę dobry
i ciaka, który fajnie rokuje, a nikt go nie zna
to musisz po znajomości gdzieś załatwić

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

żeby ktoś ci go w ogóle na testy wziął
jak nie masz tych znajomości, albo kolegę
który kogoś zna, nic nie załatwisz
i łóż mi, a już nie mówię
jak są
powływanie
u 15, u 16, u 17, u 18, u 19
może u 19
już nie, ale te pierwsze roczniki
to jest dla mnie
byłem na paru meczach tych chłopaków
u 15, to jest z trzech czterech
nie wiem, co tam robił
to znaczy, że są powływani przez to, że
są pretekcjonowani przez kogoś innego
ja ci tylko powiedziałem
sportowo byłem na to spojrzeć
stwierdziłem, że
tutaj jestem, przy tej trójce, pewny, że oni w piłkę
nigdy nie będą grali, a jednak w tej reprezentacji
ten jeden mecz
u 15 zegrali
no to naprawdę
to tak mówię w perspektywie ostatnich
lat, jak to oglądałem i mówię, że to teraz
się w ostatnim czasie zdarzyło
na paru takich meczach, to powiem szczerze, że
to było ciężko przyjąć
kiedyś w sportowych faktach była ankieta
w której 62% ludzi odpowiedziało, że
lubi Ciebie jako komentatora
to jest jak już zostaliśmy przy procentach
ile jest procent praw w wszystkich legendach
o Tobie
wszystko jest prawdą
jak mówi mój przyjaciel, tylko nikt nie zna szczegółów
a mówi mój to
przyjaciel Tomek Centowski
i z niego niesamowicie pozdrawiam
jest artystą
malarzem
malować może
każdy artystą

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

jest jeden na milion, zawsze mu to powtarzam
maluje Tomek z realizm
lubie z pewien z nim czas
można powiedzieć tak
niesamowicie mi odchamia
z tego towarzystwa piłkarskiego
bo ma inną kulturę, inne spojrzenie
jest niesamowicie je inteligentnie
jest po Akademii Sztuk Pięknych
nawet namalowałem z nim jeden obraz
artysta
nawet ten obraz mi
wyszedł olej na płótnie
pomógł mi oczywiście na koniec
żeby to złapało prawdziwe życie
bo on to umie zrobić, niesamowicie umie
umie budować płótno, gre kolorów
i on zawsze tak powtarzał
ktoś go zapytał, gdzieś my razem wychodzili
Tomek
też ma Tomasz na imię, Tomasz Centowski się nazywa
jest trzęstowały
Tomasz powiedz mi to wszystko co o Tobie mówią
to prawda, on mówi tak to prawda
tylko nikt nie zna szczegół
no bo słuchaj
powiedziałem ci wcześniej
że mam 4-5 przyjaciół z tym nie spędzałem
czas wolny
do dzisiaj się spotykam
i tylko oni ze mną gdzieś byli
może ich było jeszcze dwóch gdzieś
no to skąd ta legenda to jest
bo ja coś się opowiedziałem
a czy to jest tak, że zazwyczaj ludzie
ze strzępek to...
do tego ktoś coś dodał
dokleił, a żeby było śmieszne
na przykład pod wpływem alkoholu i nie tylko
to ktoś na imprezie to usłyszał
dodał jeszcze bardziej
ktoś jeszcze podkolorował i z tego wyszło nie wiadomo co
a tak naprawdę

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

płyta u źródła
dlatego nie chcę za bardzo wchodzić też
w tematy Kasyna, bo to już jest tam potwornie
zmęczone tematy, jeżeli chodzi o Ciebie
ale dla upewnienia
przegrałeś 20 milionów złotych
bo tutaj mi się trochę to kłóciło, bo powiedziałaś
20 milionów euro
albo brutto
tyle mniej więcej przegrałeś tak naprawdę
w tym Kasynie
a ja wiem
6, 7 milionów złotych
przez 15 lat
a pamiętasz pierwszy moment, w który pomyślałeś
że to poszło za daleko
i ciężko będzie wrócić?
nie wiem takiej sytuacji
no przecież zastanów się logicznie
no przecież ja grałem w piłkę
ja musiałem przecież wyspany
nie jednokrotnie dwa razy dziennie
nie jednokrotnie trzy razy dziennie
piłka no to nie są tylko
spacery i mecze sobotnie
to kiedy ja miałem grać
albo chodzić, skończyłem sobie grać w piłkę
to miałem takie dwa lata, że się trochę
czasami częściej pochodziłem
ale to przecież to nie było tak
że
ja nie wiem, a to ja codziennie
ale ja nie mówię nawet o tym, że codziennie
bardziej mi chodzi o to
ja wiem, jeśli lubiłem Adrenalinę stać minutu
uroku i lubiłem grubo zagrać
tutaj chwila przerwy
jeżeli słuchasz teraz tego podcastu
pamiętaj by wcisnąć przycisk obserwuj
bądź subskrybuj
zależności od tego na jakiej platformie słuchasz
tego podcastu, będę bardzo, bardzo wdzięczny
miłego odsłuchu

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

ale pamiętasz kiedy pierwsze
pierwsze wspomnienie, kiedy pomyślałeś sobie
że nie stać mi już na to?
nie no to ale takiej granicy
nigdy nie przekroczyłem
żeby powiedzieć
raz może tak przesadziłem w Warszawie
poniosłem je w emocje
poniosłem je w emocje
dosyć poważnie
to był
2000
drugi, trzeci rok
jakoś po tym czasie
poszalaliśmy trochę
tak z parą o kolegami
to ogólnie tak było na kilku
w których chodziło
że lubiliśmy sobie wyjść, zagraliśmy jakieś mecze reprezentacji
potem się okazało, że mam 3 dni w klubie wolnego
no i poszłem
w Mariocie wtedy na VIP
u góry, pamiętam
w dobę
z moimi pieniędzmi
przegrałem z pół miliona
złotych
jak się wtedy wraca do domu?
chętnym do odrobienia, do wygrywania meczów
zmotywowanym
no dobra
ale to w tym czasie nie były takie pieniądze
które w ogóle robiły
nie robiły wrażenia
nie robiły wrażenia, no jak zarabiałem
takie pieniądze
gorsze to było to, że
200 przegrałem swojego, a 300 wziąłem odliwę
to było szybko wrócić do domu
a to nie są te czasy
to dzisiaj, że kliknie, że enter z komputera
i ci pieniądze w jeden dzień przejdą
musałem komuś to przelać, ktoś musiał to wypłacić

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

ktos im zawieź w miarę szybko, żeby nie zapłacił
te kolejne tygodnie odsetek
bo to była już kota o kompletna głupota
no nie, ale takie były sytuacje
ale przeżyłem
i to kasyna, przeżyłem
i przyjaźń, i kumpectwo
i wiesz co, ci powiem
od tych ludzi z kasyna
i od Lichwy kasnowie się wiele rzeczy też nauczyłem
to nie jedno, kto jest naprawdę mądry
ludzie, którzy w życiu
którzy w życiu
dobili tak dna
że są w stanie ci przekazać
fajne, życiowe rady
ludzie, którzy
obracali naprawdę poważnymi milionami
mieli poważne firmy
w Polsce poważne firmy
z Takiem Centowskim
myślę, że mi się wydaje, że będę go kiedyś
tu zabrosił
zaskoczył bycie
z niesamowicie sprawnej, bo mistrzem Polski
też artystów tenisie Ziemiem
ogólnie on mnie tenisem Ziemiem zaraził Tomek Centowski
on by ci napisał
opowiedział historię, parę historii
no to powiem ci, że takie rozmówce
mi się wydaje, do tej Polisy nie miałś
no dzisiaj to masz hajtu, to może być poważna konkurencja
to powiem ci, że
jest niesamowity
powiem ci, napisaliśmy kiedyś pod wpływem
alkoholu poradnik gracza
który jest wydany w wersji papierowej
nigdy
nikt w Polsce czegoś takiego nie wydał
i my to mamy z Takiem
z jego grafiką
na przodzie
i tytuł jest poradnik gracza

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

zrzucał wszystkie
sytuacje, w których
mi się spotkali chodzą przez tyle lat
do Kasynawu, no ta będę
w Krakowie też tam go poznałem
w
1990
w 8. roku
a pamiętasz, bo już
zahaczyłeś od tych liświarzy i o to, że często
to są ludzie, którzy byli
na dnie, ty kiedyś pomyślałeś, że jesteś na dnie
czy nigdy tak nie myślałeś o sobie
jak możesz być na dnie, jak jesteś inteligentem facetem
powiedzmy
no może być zagubiony
ale możesz być zagubiony i możesz nawet się
ale zagubiony to może być przez inne rzeczy
jak jesteś facetem, zapamiętaj
wszystko, facet musi sobie za wszystko poradzić
jak jesteś facetem, który ma gochone
który wie czego chce
a umie się też przyznać do błędy
i powie popełniłem, bo on dawa i się zbieramy do życia
bo wszystko w życiu da się naprawić
i wracasz jeszcze mocniejsze
no
mówamy dali kiedyś powiedział nie
leżę po przegranej walce, leżę na ziemi sam
nikt mi ręki nie podaje
stanę sam, ale jeszcze się mierzy
to prawda, to jest dobra motywacja
no jest też, że tak
no i teraz odwracając tą historię
jakie masz najpiękniejsze wspomnienie z Kasyna
bo to może być bardzo ciekawe
już co, nie mogę wszystkich
historia powiedzieć
nawet te najpiękniejsze
są nie do opłacenia
ale nie, na tym się się skudzi
no nie była jakiejś muty w moim życia
a ci mówię

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

ale ja wiem, że nie był oczek
ja wiem, ale ja chodziłem raz na pół roku
ja szupiałam adrenalin, lubiłem się grubo pograć
za swoje pieniądze, co to kogoś interesuje
no i nie za swoje pieniądze robią gorsze rzeczy
kupowali, sprzedawali mecze
w układy różne
wchodzili
mamy innych ludzi
którymi trzeba się zająć
a nie
tym, co ja se robiłem w wolnym czasie
który nikomu nie przeszkadzał
a jeszcze przy okazji, przy mnie wszyscy byli zarobieni
czas w podkaście żurnalisty
odlicza Exclusive Time
no to prawda, kilka historii
akurat w książce jest bardzo, bardzo ciekawy
o tym jak ten Lichwiarz
jechał z gotówką, o tym jak ta pani
pozwoliła zagrać Wam jeszcze trzy razy
i wygraliście i odrobiliście Kasę
tam było kilka ciekawych
no ale to wiesz, ale to zapamiętaj jedną rzecz
ja czasami wspominam jakieś mecze
czy tam wspominam
jakieś historie, jak ktoś mówi
tak często ludzie tak mówią
grzebiesz w tych
trupach, tam, co się kiedyś stało
ja mówię, ty, no ale
żeby grzebać
w przeszłości, tą przeszłość trzeba mieć
a w twojej przeszłości
co mam zrobić? tam jest pustka
w twojej przeszłości
idziesz przez życie jak ślimak, ja nie chcę się jak ślimak
mi się podobnie
i sami ci słowa ibra chimnicze
ja jestem pewne siebie
wiem jak rękę piłkę
to robiłem to na maksa i wiem, że robiłem to dobrze
jeden odbiera to jako

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

że to jest arrogant, a inny mówi
że to jest charakterny człowiek
ja chcę żyć na swoich zasadach
ja nie chcę żyć
a jak na przykład mówi Kuba Wojewódzki
dam ci patent na pewną
porażkę, bo na sukces nie znam
chcesz się wszystkim podobać
chcesz żyć tak, że jak wszyscy chcą żebyś żył
to jest twój patent na porażkę
ja się z Kuba w 100% zgadzam
i pod tym podpisuję
jak będziesz patrzył na zdanie innych
nie wypada tego ubrać
a dlaczego tego nie wpada ubrać
ja pamiętam, kiedyś na
walkę Darka Michalczewskiego w Niemczech
ubrałem się w białych garnitów
jako jedyny na całej hali
co mnie nie ubrać, bo nie wypada
bo ktoś coś na mnie powie
nie, ubrałem, bo miałem taki kaprys
w życiu chcę żyć na własnych warunkach
i iść
przez życie na swoich zasadach
nie będę brał pod uwagę
wiadomo, będę brał pod uwagę
rzeczy, które są złe
ale ja nie robię żadnej rzeczy złych
jak chcę żyć na swoich warunkach
jak mam ochotę na chińskiej
decyzji chińskiej, jak mam te na tajskiej
zjem tajskiej, jak mam na schabowego
i jem schabowego
nie narzucę sobie czegoś, no taki mam charakter
kiedyś żalowałeś tego, że masz taki charakter
ale tak mnie o charakterom
w piłkę nie grał
ale może być, że tak byłby syn
w biznes
no, ale nie, tam bym się nie do końca sprawdził
w tym czasie, ja wiedziałem, że chcę grać
w piłkę i z wszystkim to była moja pasja

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

jedna rzecz
porównując moje czasy do dzisiejszym
tak często mówią, że w moich czasach
wtedy się inaczej grało, inaczej robiło
to ci powiem
w jakim jednej rzeczy w naszych czasach
ciężko pracowało, dobra było mniej pieniędzy
w tej piłce i w tym
a tam czasami człowiek się uśmiechał
tam szedłeś na trening
bo wiedziałeś, że wykonujesz
zawód, który kochasz
sprawia ci doradość, satysfakcję
zarabiasz pieniądze
potrenujesz, dobrze wyglądasz
dobrze zjeżdż
zawsze pachniesz
co jest piękniejszego? Dzisiaj patrzę na tych piłkarzy
co mnie najbardziej zabija
ja nie chcę porównywać ich umiejętności
do naszych, ale co mnie boli
trudniej że idą zagrać mecz na narodowym
jeżeli my, żebyśmy dali
moje pokolenie, żeby
zagrać się na narodowym przy 60 tys.
myśmy grali na starej Legii
grali na starym stadionie śląskim
z tą świeczką, co jeszcze tam stało
dla komentatorów
nikomu to nie przeszkadzało
a dzisiaj
wychodzą ludzie, którzy jakby
i to jest chyba
najważniejszy błąd Santosa
i poprzedniego szkolenia
u nas nie ma radości
w piłce, w swoim zawodzie
musisz mieć radość
bo nie miałeś dzisiaj radość, abyś pracował na kopalni
bo robisz to dla pieniędzy
ale jeżeli kochasz piłkę
i od najmłodszych lat kochałeś
dlatego poszedłeś w nią grać

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

tak się cofasz
i powiesz tak, jak miałem 15 lat
Jezu, jak ja bym zagrał w reprezentacji
ja bym zrobił życiem od dawna
żeby jeden mecz w reprezentacjach
nie cieszy, ty zaczynasz smutny chodźć
że je grasz
jeszcze te wywody
tłumaczenie się za każdym razem
zobacz, nikt nie zaczyna
a może zacznę od siebie
zobacz, tu każdy spechał odpowiedzialność na kogoś innego
ale bo oni siebie nie lubią
przecież to nie jest żadna wielka tajemnica
że po prostu nie panuje tam najlepsza atmosfera
w szatni
możesz zacząć od siebie wtedy, kiedy wiesz, że odciążysz
przyjaciela, kumpla, kogoś kogoś szanujesz
a jeżeli kogoś nie szanujesz
to to wydziała w ten sposób i mnie zastanawiało
twoje zdanie na temat, czy
Cezary Kulesza już żałujesz, że został prezesem PZPN
nie, no to
słuchajcie, jest jedna rzecz
prezes Kulesza
grał w piłkę, nie każdy prezes musi
grać na takie kogoś, jak Lato czy Zbyszko Górecki
zbudował
swoją firmę
nie tylko Discopolo, ale dwóch czy trzech
pięknych hoteli
na poziomie, nie wiem
100 milionów złotych
tego osoba, która nie umie zarządzać
i która nie idzie do celu
ciężko pracując
nie przyszło mu samo, ja wiele razy z nim rozmawiałem
nie mu nikt nie dał na to złotówki
wszystko sam wypracował
został prezesem Jagielloni
którą wyciągnął z poważnych długów
i tarapatów na poziomie 16-17 milionów złotych
postawił

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

piękne centrum handlowe, wykupił
siedzibę
która już była własnością
Jagielloni i zbudował piękne centrum handlowe
i nowy stadion, pomógł
wybudować w porozumieniu z miastem i prezydentem
tego nie robi osoba przypadkowo
kiedy powiedział, że nie gramy z Rosją
poszły za nami wszystkie kraje
w Europie, kapnęliśmy się, że to jest
bardzo zły kierunek w jakim idzie Rosja
i że tam będzie zaraz
wojna i tak też się stało
i zbojkodował mecz, klaskaliśmy mu wszyscy w Polsce
kiedy przeszliśmy
Szwecję
cała Polska się cieszyła, że jedziemy do Kataru
chcieliśmy z grupy, wszyscy się cieszyli
teraz ma troszeczkę słabszy czas
może z tą decyzją
trochę Santosa się pomylił
ale tak naprawdę
wziął trenera niesamowicie dobrym CV
może niepotrzebny był
wyjazd jednego
nieproszonego pasażera
w samolocie
ja bym za to
do odpowiedzialności wywołał
jakiś departament, który za to odpowiada
prezes PZPN
może sprawdzać kto leci
jest dla mnie chore
może tego departamentu do tej pory nie było
a powinien być
nie wiem, to są takie rzeczy
może ma trochę teraz gorszy czas
porażka z Moldawią
porażka z Albanią
ale przecież to nie prezes Kulesza gra
to nie raz zarząd, ani ja ani ty
w ostatnim czasie
się zrobiło tak

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

zapytajną rzecz
w reprezentacji trener musiał być gość
nogi pod ten stół
wszyscy muszą akceptować zdanie trenera
nie może być tak, że to zdanie się rozjeżdża
jeden ma
w piłce jest tak, jeden może więcej zarabiać
bo ma większe nazwisko jest lepszym piłkarzem
drugi zarabia mniej
ale w szatni wszyscy muszą być na jednym poziomie
jeżeli ty chcesz coś osiągnąć
nigdy nie mieliśmy reprezentacji
która nie wiadomo jak grała w piłkę
czasy Engela
był cały schemat gry, była hierarchia w drużynie
czasy na wałki, najlepsze
dojście do ćwierćfinału mistrzostw
Europy we Francji też były schematy
ta gra też nie była niewiadoma jaka piękna
ale była skuteczna
stworzył klimat, stworzył hierarchię
stworzył atmosferę
tak, każdy za każdego chciał umierać podobnie jak u nas
dzisiaj się to rozjechało
dzisiaj musisz znaleźć trenera
który zacznie
ten fundament budować od dołu
czyli
od zaangażowania punktualności
nie załatwiania prywatnych biznesów na kadrze
przyjeżdżania na reprezentację
bo jesteś dumny
z tego, że z tym orzełkiem grasz
ja grałem jeszcze
w sprzęcie Dorbilu, który pękał po meczu
dzisiaj
od czasu Zbyszka Bońka
i czas prezesa Kuleszy
i prezesa Bońka
to jest czas, z którym piłkarz ma wszystko podane jak na tacy
od ochraniarzy, autobusów
praktycznie się wchodzi
wszędzie z kosmetyczką

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

to jest tak jak jest za granicą
tego są niesamowicie potężne premie za awansy
są pieniądze na poziomie
pół miliona do miliona złotych
 premia za każdy awans do wielkiej imprezy
to już nie są małe pieniądze
one na pewno są znikome, co chodzi o twoje
pieniądze w klubie
ale co chodzi o reprezentację
to są potężne pieniądze
dzięki też reprezentacji ci piłkarze
mają jakieś reklamy na rynku
bo po co komuś reklama
piłkarza, który w Polsce w reprezentacji
nie gra w Polsce
bierzesz piłkarza
daj jakieś reklamy, bo gra w reprezentacji polskiej
więc wydaje mi się
że to jest taka
kwestia
trochę
niektórzy się pogubili
w tym ile mogą
albo na ile mogą sobie pozwolić jako piłkarze
i to się rozjechało
nie było takiego jasnego przekazu
przykro mi, jesteś wielkim
piłkarzem, nie ma problemu
ale tu są moje zasady
nie jeździmy, nie kręcimy reklam
nie wyjeżdżamy z hotelu
nie przyjeżdża rodzina
dopiero po meczu, koncentrujemy się pierwsze na robocie
bo przyjazd na reprezentację
to jest podobnie w klubie pierwsze wykonanie odpowiedniej roboty
a tej roboty w ostatnim czasie nie ma
bo jest za dużo się
cackania i głąskania
a mało konkretnego przekazu
no dobrze, to kogo ty byś zatrudnił jako selektonera
nie wiem, no ale wiesz, jak ja miałam jakiś wpływ na to
no doradziłem
wcześniej Marcela Kolera, prezes Kulesza

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

gdzie u trenera Michniowicza
potem doradzałem
Petkowicza, gdzie u Santos
więc
co ja mam więcej do tego się odnaczyć
mimo to, ej tak mu kibicuję
bo się z nim przyjaźnie prywatny
i będę się z nim przyjaźnił
czy będzie prezesem, czy go wyrzucą, czy go nie wyrzucą
i tak się z nim będę przyjaźnił
on lubi mojego tatę
porozmawiamy o rybach
chcę do niego też na raz na ryby
pojechać na piękny jezioro
niedaleko białego stopu
a Marek Papszun byłby dobry?
nie znam prywatnej marka Papszun
no ale widziałś jego grę, jak grał jego zespół
ja wiem tylko, co innego jest praca w klubie
a co innego jest praca w reprezentacji
moje zdanie jest takie, że
na pracę w reprezentacji jeszcze nie jest gotowe
no dobrze, a jak byś miał zastawić
Michniowicz, Papszun i Probiez
którego byś wybrał?
ja?
za czasów zbiegniewa
jako selekcjonera oznajmiłeś, że nie będziesz grał w kadrze
powiedziałaś wtedy, że reprezentacja to bałagan
a ty już nie chcesz, że z nim się
użerać
gdybyś dzisiaj był Robertem Lewandowskim
zrezygnowałbyś z kadry?
twoje słowa pasują idealnie do tego, co się działo
no czekaj
tylko jest jedna rzecz
co ja powiedziałem, że jest bałagan
tam poszło naprawdę wtedy jakieś
śmieszne, głupie sprawy
do których niektórzy nie dorosnęli
a że miałem charakter
i dla mnie to nie było problemu
że trenerem bezbyszek bonik

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

do dzisiaj rozmawiamy i mamy jakiś kontakt
ale to pokazuje też
ja mam taki charakter, że mnie tam
nie interesuje, nie dzielę ludzi
na to, kto
jak już wejdiesz na pewien poziom
to wszyscy są na podobnym poziomie piłkarza
nie ma już potem lepszego piłkarza niższego
bo jak grasz w jednej z pięciu najlepszych glik na świecie
i grasz regularnie przez 8,
czy 9, czy 10 lat
no to wszyscy są na podobnym poziomie
jeden jeszcze ma więcej bram,
a drugi, co miał
obliczyć, ile robił dobrych ślisków
nie równomierny
miałem taką chodę, to tak powiedziałem
Robert musi sam podejmować decyzję
co on chce robić, ja go oceniam
czysto sportowo, zawsze za grę
życie prywatne, to jest jego życie prywatne
moja jest moje i mnie to w ogóle
nie interesuje, co on prywatnie robi
ale to nie chodzi nawet o prywatnie
tylko czy dzisiaj kadra Polski
jest potrzebna Robertowi Lewandowskiemu
karierze
ale Robert Lewandowski to powoli kończy karierę
za parę lat, więc
to tak nie mówimy cię o karierze
sprzed pięciu, sześć lat
reprezentacja jest zawsze potrzebna
uważam, że w reprezentacji powinni grać
ci piłkarze, którzy aktualnie są w najlepszej dyspozycji
czyli Robert Lewandowski powinien grać
ja nie wiem czy Robert Lewandowski
jest w najlepszej dyspozycji, czy ja Robert Lewandowski
ja bym wystawił do pierwszej jedenaski
to jest w stanie
no dzisiaj czasami trzeba zrobić krok do tyłu
i może w takim meczu
z Albanią wolowym dwóch
opaków ataku, którzy

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

są w stanie dzisiaj biegać
cztery kilometry więcej i więcej walczyć
bo może na ten mecz taka była potrzebna
strategia i taktyka
sorry, no
dla dobra zespołu i sukcesu polskiej piłki
zbyt szekwajnie mówi
no czasami na wojnie jest lepiej
jak jest dwóch rannych, jak jeden tróg
no właśnie
to tak to zostawmy
przejdźmy do freakwajtów, bo to jest też bardzo ciekawy fragment twojej dzisiejszej
ale jedną rzecz cię zacytuję
co chodzi o ten hate, o tą krytykę
w Niemczech
takie niesamowicie fajne powiedzenie
które mi się niesamowicie podoba
kto siedzi w domu ze szkła
nie powinien rzucać kamieniami
to jest taka przenośnia to w Ameryce
że nie ma ludzi bez winy
więc ten hate
taki jaki w ostatnim czasie jest u nas
kraju, jest
nimi usiernie brutalny
niektórzy naprawdę z tym się nie radzą
już było dwa, trzy razy
blisko jakiejś tragedii, ja się boję, żeby
naprawdę w końcu z jakąś znaną osobą
jakaś tragedia się nie stała, bo wtedy dopiero
się kapniemy i zaczniemy z tym hatem
walczyć, pytanie czy nie będzie za późno
bo jest granica krytyki
granica hate
jaki mamy tchalidę o jeden z twarszych ludzi
jakich mamy w kraju
mówi, że wpadły depresje
no to
czyli może wpaść każdy
a wtedy jak przesadzisz
z jakąś granicą i co
chcę mam taki przykład, że komentowałem mecz
polska chorwacja

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

z świętej pamięci
Adamem Ledwoniem
który był bardzo młodym włopakiem
który był twardy, który na dyskotecę
pobił się z pięcioma cyganami
był cały pocharatany i mówi do mnie
do Piotka Świętrzewskiego, ja was zaprosiłem
macie się nie wtrącać, ja se radę dam
pobił tych pięciu cyganów na końcu, był niesamowicie
poobijany, nie pozwolił nam się wtrącić
bo jesteśmy gościem
i ten chłopak komentuje ze mną meczu
nad ranem o piątej się powiesie
no to była też historia
kiedy z Batyuszem Borkiem dostaliście
chyba zaproszenie, żeby czy on was powiedział
żebyście do niego przyjechali
a ja myśm nie przyjechali, potem miałem szczerze
że może bym tego uniknął, a może bym chociaż to
odroczył, może bym wyczeświał i tu przemyślał
to był naprawdę
twardy chłopak z Katowice
grał w GK się Katowice
i teraz jest jedno pytanie
czy ktoś z tych hejterów
po to tylko, albo programów
telewizyjnych, czy podcastów, czy czego
posunie się w końcu do takiej sytuacji
że ktoś nie wytrzyma i popełni samobójstwo
i wtedy se siądzie przed lustrem
powiedziałem najlepszemu zrobiłem po to żeby
zarobić pięć tysięcy więcej
po to żeby to trzy tysiące ludzi
więcej oglądnęło
wiesz, przychodzi w taki moment
w życiu, że musisz nad tym
się zastanowić
i dlaczego ja na przykład mam
pretensję, albo zły jestem
na Krzyśka Stanowskiego, że
on idzie w takim kierunku
bez opamiętania trochę i bez granicy
i tak pytanie

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

czy kiedyś tej granicy nie przekroczy, choć ostatnio już było niewiele
co chodzi o jakąś młoną dziewczynę
więc jest pytanie
że on w końcu tą granicę przekroczy
dwa, czy ty tu dziennikasz
upoważnia cię też do tego
żebyś mówił jak to ma być
żebyś ty mówił
co jest trendem, co jest dobre, co jest zły
odnosił się do wszystkich sytuacji
od politycznych, sportowych
i plus życiowej
każde inne
bo uważam, że każdy ma swoje życie
nie umiałbym budować biznesu
żeby wszystkich oceniać
i hejtować ludzi, których nie lubię
a chwalić tych nieobiektywnych
których lubię
bo to jest kreowanie
siebie na jakiegoś
giganta, który nie wiadomo
w życiu co przeżył, bo zarobił 5 zł
niejednokrotnie
nie patrząc
na
prywatne odczucia tych osób
na to co ty naprawdę czujesz
czy cię to zabolalo, czy nie
to jest
po prostu rzucanie lotkami w tarcze
czy pytanie, czy trawisz w czoło, czy w serce
i to jest pytanie
jakaś taka sytuacja stała
jak on się zachował
oczywiście zrzuciłby to na kogoś innego
ta granica u niektórych ludzi
jest bardzo cienka
życie po covidzie jest bardzo ciężkie
dla wielu ludzi, dla wielu firm
dla wielu ludzi
w tym życiu trzeba się pozbierać
tak jak mi na tych szybkich pytaniach zadałeś

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

co jest naszą cechą narodową
w tych chwilach zawsze się pomagamy
zobacz, przyszedł covid
ludzie się w Polsce w biedzie pomagali
takim jesteśmy narodem
a jak u nas jest za dobrze
to my potrafimy
największy wybudowany zamek z burzy
taki mamy charakter, taka jest nasza
od lat taka mentalność
ale zobacz, mówisz o tym hejcie
a z drugiej strony, jeżeli chodzi o freak fight
i te konferencje, przecież tam to jest
beka
ale beka, ale taka niebezpieczna
jest prostytutką
i mówi to na konferencji
jeżeli teraz wychodzi, że jeden gość
namawia swoją dziewczynę na narkotyki
po to, żeby namówić ją na trójkąt
i to wychodzi do mediów, do wychodzi publicznie
gdzie konferencja ogląda
my ze Zbyskiem Bartanem pokazaliśmy
w tych freakykach klasę
pokazał klasę też
niesamowiczą Andrzej Fombara
Sara
ale jesteście w mniejszości
ale poczekaj, ale to się zmienia
w federacjach
gdzie tworzą federacje z Leksi
i Sławek Peszek
też jakby kolejne dwie generacje podemom
jedną Sławek, a Leksi to już
tam bardziej w wieku mojej córki
która chce to zmienić
ten teren
chodzimy, chodzimy, ma chęć zrobić
właśnie freaky połączone
tak bardziej z jajcarskimi
z takimi
gdzie ktoś sobie trochę
połubiła

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

bo jest grupa ludzi, która chce tego posłuchać
jak ktoś kogmiś fluga
ale to też pokazuje
poziom narracji tych ludzi
poziom wiedzy, tego też kibica
byłem na tej konferencji prasowej
jak popatrzyłem na to młodzież
to ja nie wiem, czy ta młodzież, która była
to wszyscy razem przeczytali jedną książkę
no tak, ale zobacz, bo to jest coś zupełnie innego
ale my z Bartanem wyszli na inny poziom
powiedziałem, że szanuje
zawodowość sportowców, że chcemy się sprawdzić
w innej formule
mamy do dzisiaj kontakt
nawet dzisiaj, żeśmy ze sobą pisali
no to jest właśnie fajne
nie znałem go nigdy wcześniej
było to trochę duże wyzwanie
dla mnie z racji wieku
braku czasu, dobra, jeśli nie będę tłumaczył
wtedy nie tłumaczę, chciałem to
wyszedłem do tego okna
ale
ale to też jest
w tym wszystkim fajne właśnie, że
nie wszyscy tak muszą robić
nie przeszkadza
jeżeli ktoś chce tam poniżej mnie ubliża
no ja w moim towarzystwie nie mogę tak się
odzywać
i operować takim językiem, bo to nie jest
mój poziom, ale jeżeli ktoś chce operować
takim językiem, a nie dotyka to mnie
no dobrze, rozmawiamy
już o szeroko pojętym
hejcie, to zwracamy do punktu wysiad
to też jest hejty, mnie zastanawia to na przykład twoja
walka z Bartanem, ona by się sprzedała
bez konferencji
jest też, że zdajesz sobie też z tego sprawę
walka Marcina i Andrzeja też by się sprzedała
bez tego, żeby sobie ubliżali

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

na konferencjach, bo
rozmawiam o czymś zupełnie innym, gdyśmy byli
na takiej konferencji
ja też otworzyłem
taką nieznaną
region
że w końcu do klatki szedły
piłkarz
i cały czas wszyscy patrzą
na ten
sektor piłki nożnej, jak to się mówi
rządzących z piłki nożnej, on jest tak
nie do końca odkryta w tych sztukach walki
co się okazało, że to się mega dobrze sprzedawało
że na tyle mam mocne nazwisko
że
Claude Mema był w Niemczech
w dwóch największych sportowych gazetach
i w Anglii były przed rukiem
wiesz, i to poszły dosyć
dużym echem
że wywołuje też
niejednokrotnie przez moją szczerość
w telewizji z krajnej emocji
to kupili to ci, ci
i ci co mnie mega lubią i ci co też
nie do końca sązają
nowe walki z Bartmana jest mega pozytywne
odbiorniej Bartmana
więc to też pokazało, że warto
też w tym kierunku iść, nie wiem
może Claude Mema, a rozmawiałem z właścicielami
może za niedługo wymyślą walkę
typowo sportową
no będzie Kuba Kosecki z tego co wiem
no to wiesz
to już coś się będzie działo
a to prawda, że miał tam zawalczyć kłobo na fideę
czy nie, miał?
to widzisz, bo tak słyszałem o tym
plotki, ale tego nie wiem
a ty zawalczysz teraz?
i z kim?

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

pójdzie to w niedzielę, więc pytanie czy już będzie ogłoszony
jeden miał być zrezygnował
to, który zrezygnował
o tym możemy powiedzieć, który zrezygnował
wystraszył się, wiesz
mocniej pięście, nie
jeden miał jakieś kontuzje czy coś
były piłkarz, szczerze powiem
a będę mam walczyć z byłym piłkarzem
tak samo
młodszym?
ale młodszym to nie trafi, że mam 50 lat
widełki do tego są tak duże
słuchaj, no nie
no jest, a Piotr Świątczewski
jesteś mi starszy czy...
no to widzisz, to już chociaż
i mogliśmy wykluczyć
dobra, kombinuj
czyli na tej gali w Pocku
zawalczysz
wygrasz?
szybko?
tak
a zawalczysz za lepszą stawkę niż ta,
za którą dostajesz za pierwszą walkę?
a w tej drugiej walce nawet mi nie chodzi o pieniądze
ale o co?
szukam
podoba mi się ta adrenalina, podoba mi się mi się do octagonu
podoba mi się, podoba mi się
dwa razy dziennie treningi, dieta, dobre jedzenie
zaangażowanie, ja muszę wstać, ja muszę wyjść
nie możesz się już poleżyć do 12
tylko trzeba być punktualnie, bo tam przyjechał trener
rano robię box
i stójkę
z Marcinem Naruszką
Mate
trochę zapasów
trochę
też siły

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

do tego chcę trochę pobiegać, lepiej się przygotować
przede wszystkim do tej walki, ale dobrze przygotowany
to
charakteru mi na pewno nie zabraknie
a chciałbyś zawalczyć z Marcinem Najmanem?
ale tak powiem szczerze
mam go dźwigać medialnie na barach znowu
czyli chciałbyś
nie, no ja go mam dźwigać
no ja nie mogę dostawać
chciałbym po prostu
sobie zabalzyć, a nie
kogoś
komuś pomagać
w sensie
słuchaj, on se robi swój biznes, ja z tym nie mam problemu
zaczepił mnie też na konferencji prasowej
zignorowałem to kompletnie
ale uważasz, że dałbyś z nimi radę?
uważasz, że dałbyś sobie z nimi radę?
nie chcę się do tego odnosić
ja się do tego odniosę, to on się za chwilę do tego odniesie
i to takie będzie wiesz
szelanie po planach
a tym jest zupełnie
na ten moment do niczego nie potrzebny
ja mam jakiś swój plan, mam strategię
chcę zawalczyć jeszcze teraz
w październiku
dokładnie po moich urodzinach
bo jestem spod znak uwagi
może zawalczyć w styczniu
tam chcę już wziąć taką walkę
trochę fajną sportową
i chyba na tym zakończyć
naprawdę?
fajnie trzy razy zawalczę
potrenuję
fajnie się czuję
zrzuciłem dosyć mocną wagę
czuję się też
zmotywowany, ale mam parę projektów
jeszcze, których chciałbym zrobić

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

zastanawiam się na
napisanie drugiej części mojej autobiografii
chciałbym nagrać piosenkę
z jednym z polskich piosenkami
bo to już o tym
już kiedyś rozmawiam z 3-4 lata
chciałbym spełnić takie moje marzenia
czy to się uda, to się okaże
a jeżeli chodzi o tę autobiografię
to już coś zaczęłeś nad tym działać
bo to ta książka dobrze otwiera drzwi
do drugiej części
znaczy ta książka dobrze otwiera
została kompletnie zhejtowana palona
przy komingu, wydałem ją dokładnie
w covidzie, to było
kompletnie nieudany czas
ludzie się czymś innym przejmowali
a nie książkami
liczyłem, że sprzeda się na wysokim poziomie
prawdziwe, autentyczne, opowiedziane
przez ze mnie, napisane już Czarkiem Kowalskim
to było autentyczne i szczerze
została
kompletnie zhejtowana
z obrzucona
butem czy wskrzyśkę Astonowskiego
a czy ja wiem, czy ona została tak bardzo
obrzezona butem, ja oglądałem te recenzje
Krzysztofa Astonowskiego, on powiedział po prostu
że ta historia jest
wypłaszczona
delikatniejsza niż ta, która jest
rzeczywiście
ale to nie chodzi o to, co my wie
jest taki hipokryta, ale ja chciałem
jedną rzecz, jest taki hipokryta
który sam wypłaszcza swoje problemy
i swoje historie
a on będzie mi mówił, co ja wypłaszczą
a kto zna moje życie lepiej jak ja
to Stanowski zna moje życie lepiej jak ja
z czegoś opowieści

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

ale to nadal wracamy do punktu wyjścia
każda biografia jest wyplaszczona
nie, się pochyliłem niesamowicie
w część rozdziała nad różnymi rzeczami
o których on nie wie, on to słyszał
jak wielamki wina poleciał do tej Barcelone
i coś sobie obzdurał
ja nie żyję jego życiem
i w ogóle jego życie nie interesuje
dla mnie nie chce funkcjonować gdzieś tam w świecie
niech ze mną
się nie spotyka
nie nic robisz i podtrzymuję to
to wiedziałem w tym moim filmiku
w którym nie powiedziałem
z nazwiska o kogo chodzi
ale zobacz, dokładnie wiedział, że to chodzi o niego
powiem Ci tylko tyle, dostałem z 1500
wiadomości na Instagramie
żebym tego nie blokował, żebym to zostawił
żeby to na niego jechało
naprawdę, on ma tyle wrogów, że on sobie nie zdaje sprawy
ale każdy
on ma najwięcej wrogów
w Polsce ze wszystkich
uwierz, za swoje zachowanie
ja uważam, że jednak każda osoba publiczna
ma problem z tym, że dużo ludzi sobie do opowiada
ja wiem od kogo to wynajmujesz
nie, nie, nie, nie
nie bronię Krzysztofa, to szybko połapałem
powiem, powiem, twój w ogóle kierunek
ale ja jest przed zaproszeniem
że jesteś obiektywny
ale jestem bardzo obiektywny, bo ja i bronię i Jego
i Ciebie, i siebie, po prostu to jest tak, że sukces
przyciąga wrogów, akurat tutaj
uważam, że tak samo jak
o Tobie są legendy, tak samo Krzysztof jest stanowskim
tak samo o mnie, tak samo o Bogusiu
to, którego wynajmuje studio
po prostu chodzi mi o to, że
nie, no, tylko połapałem

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

no, nie, no, ale chodzi o to, że ja po prostu nie traktuję poważnie tego, co piszą ludzie, którzy już Blanka Lipińska teraz była u mnie i spotkała się z sporą krytyką takiego, jeżeli nie zgadzasz się z czymś, co powiedziałam to zadzwoń do mnie a jeżeli nie masz mojego numery w telefonu to znaczy, że mnie nie znasz więc nie powinno Cię w ogóle zaborać to, co powiedziałam i ja tak patrzę na ludzi jeżeli jest jakiś personalny... Powiedziała bardzo, bardzo mądre słowa, bo ja Cię powiem jedną rzecz kto może oceniać czy ja powiedziałem prawdę czy nie ktoś to nie zna ktoś to mi zna, musi mieć mój numer telefonu albo wsiądzie w auto i przyjedzie do mnie do domu czy nie wiedziałaś Ktoś, kto mnie nie ma mojego numery telefonowo nie wie, nawet gdzie mieszkam żeby na mnie przyjechać, to jest dla mnie nikt czyli to jest osoba, której nie znam więc ja Cię dzisiaj poznajmę nie mogę Cię oceniać jako człowieka ja zażartowałem sprawdzić przed chwilą czy Ty masz dystans do tego, co ja zażartuję skąd Wy najmujesz, bo mi po drodze powiedziałaś bo to jest ogólnie ta sama ten sam skład który ze sobą współpracuje ja po prostu mam tak, że nie wierzę w legendę dlatego też zadałem Ci pytanie ile prawdę jest w legendach, bo ja wiem że prawdę w legendach nie ma nie, to tam jest, że gdzieś byłeś coś było, ale wiesz tak naprawdę tak naprawdę to co już wcześniej powiedziałem to jest wszystko prawda, tylko nikt nie zna faktów i uwierz mi, że to jest najlepsze wybrnięcie wybrnięcie z całej sytuacji

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

dokładnie
i jeszcze wracając do tego, ja uważam, że ta
recenzja
tak bardzo złapać
patrzac na to, jak
Krzysztof potrafi być brutalny
w niektórych rzeczach i...
No, proszę Cię
to jest cyrka, ja patrzę na media
tak zupełnie serio, jak na cyrkę
bo po miejscu, jak Ty powiedziałeś te słowa o grzegorzku Krychowiaku
ostatnie, to wiadomo, że to poszło
na TikToka zostało pocięte, tak żeby to złapało
i teraz pytanie jest takie
Tych Ty powiedziałaś, bo chciałeś
obiektywnie kogoś ocenić
a ktoś, wrzucając to już na TikToka
to ciło mu o to, że ty obiektywnie to oceniłeś
tylko chciał wygenerować zasięg
i teraz tak, miałaś dobre intencje
ale to poszło tylko i wyłącznie
pod to, żeby ktoś wygenerował zasięg
nie zawsze jest tak
Wielkie dobre intencje, w sensie, że co tam było przedrukowane
No, że po prostu to było pocięte, tak
żeby tylko, wiesz, że to już nie robił tego
oficjalnie Polsat, to co powiedziałeś
tylko po prostu ktoś sobie to wziął
no i wiesz, wszystkie hatchtagi, Krychowiak i tak dalej
żeby tylko i wyłącznie pokazać, że
aha, to...
TikToka, nie oglądam tego
Tak, no dlatego...
...jeden film i przed moimi urodzinami
z moją córką, która życiła sobie
to na TikToka miała prawie 1,5 milionów
światłami, więc...
...wiem, że tam jest broń niebezpieczna
dlatego ja to traktuję
tylko i wyłącznie, jak
grę i nie traktuję tego zbyt poważnie
bo po prostu traktowanie mediów
poważnie jest

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Tomasz Hajto. Co jest jego prawdą o sobie?

jest po prostu bardzo niepoważne
tak na to, tak do tego
bardzo ci, dziękuję. To była bardzo
przyjemna rozmowa
Dziękuję, jeśli czynnie było mi bardzo mił off